

# GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

## » W NUMERZE



W Gminie Polkowice nastąpi wymiana lamp na energooszczędne.

str. 2



Jakub Żmijowski "Zgas", znany beatboxer poprowadził zajęcia dla młodzieży.

str. 10



Dyskobolka LKS Polkowice, Joanna Wiśniewska zdobyła brązowy medal mistrzostw Europy.

str. 14



## Przednia zabawa

Zespół Bajm z charyzmatyczną wokalistką Beatą Kozidrak udowodnił na polkowickiej scenie, że w show biznesie wiek nie gra roli. Grupa od ponad 30 lat koncertuje w Polsce, a także poza jej granicami i nieprzerwanie przyciąga rzesze fanów, którzy świetnie się bawią śpiewając wraz z wokalistką zwrotki kolejnych utworów, z których spora część to klasyka polskiej muzyki rozrywkowej. Bajm zagrał w Polkowicach po raz trzeci. Tym razem jednak jego występowi towarzyszyła aura wizyty wielkiej gwiazdy, czemu trudno się dziwić, bo dziś grupa to absolutny top. Setki osób zgromadzonych pod sceną entuzjastycznie reagowały na dźwięki wydobywane przez muzyków z instrumentów oraz wyśpiewywane przez Beatę Kozidrak. Świetna zabawa trwała od pierwszego po ostatni utwór. Ludziom zupełnie nie przeszkadzał deszcz, który kilkakrotnie nieśmiało sięgnął z nieba. Wręcz przeciwnie nadal on sobotniemu wydarzeniu specyficznego klimatu, klimatu wydarzenia, na które czekała się w napięciu i które spełniło oczekiwania.

Więcej na temat Polkowickiego Lata Kulturalnego, w ramach którego odbył się koncert zespołu Bajm na stronie 8

Konrad Kaptur

## W telegraficznym skrócie

### REGION

Rada nadzorcza KGHM bez przedstawicieli załóg? I choć miedzianym związkowcom taki scenariusz się nie podoba, nie można wykluczyć, iż się nie spełni. Zapisy takie znajdują się bowiem w nowym projekcie ustawy o uprawnieniach Skarbu Państwa. Obecnie w miedzianym nadzorze zasiada trzech przedstawicieli związków zawodowych. Cała rada pracuje w dziewięcioosobowym składzie.

### POLKOWICE

Podczas poniedziałkowego naboru w UG Polkowice, przedstawiciele Mc Donald's'a spośród 62 osób, zakwalifikowali do pracy 57. Bezrobotni mają teraz czas na zrobienie badań potrzebnych do pracy w restauracji. Następnie od 1 września firma będzie zawierać umowy z tymi osobami i przeprowadzi szkolenia. Budowa restauracji idzie w błyskawicznym tempie. Według planów inwestora placówka ma zostać otwarta jesienią.

### GŁOCÓW

300 tys. zł kary nałożył Narodowy Fundusz Zdrowia na głogowski szpital. To efekt przestoju na oddziale intensywnej terapii i anestezjologii, spowodowany brakami kadrowymi. Finansową karę nałożono po kontroli NFZ. Władze szpitala poinformowały o odwołaniu się od tej decyzji.

### LUBIN

Dialog Arena już gotowa - region legnicki zyskał nowy obiekt sportowy. Pierwszy mecz na zmodernizowanym stadionie w Lubinie odbędzie się w najbliższą sobotę 14 sierpnia. Zagłębie Lubin zmierzy się z Górnikiem Zabrze. Modernizacja stadionu kosztowała 125 mln zł. Pieniądze wyłożył KGHM.

### LEGNICA

Nie widać końca procesu z prywatnego oskarżenia przeciwko dziennikarzowi z Legnicy. Były milicjant z Legnicy domaga się od niego 5 tys. zł za to, że umieścił w gazecie zdjęcie z jego procesu sądowego, lecz niedostatecznie ukrył jego wizerunek. Jego zdaniem czmy pasek na oczach, nie wystarczy, aby ukryć wizerunek. Sprawa toczy się przed lubińskim sądem rejonowym. Czekamy na wyrok.

### POLKOWICE

Bardzo dużym zainteresowaniem cieszy się powstały w polkowickim Rynku sezonowy plac zabaw. Podstawową zaletą tych dwóch niewielkich urządzeń zabawowych jest to, iż mogą z nich korzystać dzieci już od pierwszego roku życia. Obiekt zniknie z Rynku na zimę, ale już na wiosnę znów będzie atrakcją dla małych polkowiczank.

Ewa Szczecińska

## To jest bezpieczny plac zabaw

Perłka wśród polkowickich miejsc zabawowych - przystosowany do dzieci poruszających się na wózkach inwalidzkich plac przy ulicy Miedzianej - ma nową, bezpieczną nawierzchnię. Kosztowała 60 tys. zł.

To kolejny, już siódmy, plac zabaw w gminie Polkowice, który ma tzw. bezpieczną nawierzchnię - to specjalne płytki z poliuretanu z atestem bezpieczeństwa (gwarantuje bezpieczny upadek dziecka z 2,1 metra). Dzieci bardzo lubią zabawę na placach z taką nawierzchnią. Nowatorskie rozwiązanie chwalą też mamy polkowiczank, które zauważyły, iż ich pociechy po zabawie na bezpiecznej nawierzchni, są po prostu mniej zabrudzone.

Do tej pory nowoczesną nawierzchnię zyskały place na ul. Paderewskiego, Gdańskiej, Rynek (pierzęja południowa), Ociosowa (wnętrze północne) i Moniuszki.

Docelowo gmina chce wyposażyć w bezpieczną nawierzchnię

wszystkie place (ma ich obecnie około 90.). Ze względu na wysoki koszt inwestycji, będą one sukcesywnie wymieniane w najbliższych latach.

sywnie wymieniane w najbliższych latach.

Ewa Szczecińska



## Te pakiety są darmowe

Nawet 400 osób skorzysta z bezpłatnych zabiegów finansowanych przez gminę. Na nowy program zdrowotny, który właśnie ruszył, przeznaczono 100 tys. zł. Na czym to polega?

Warunkiem przystąpienia do akcji jest zamieszkiwanie na terenie gminy i odpowiedni wiek. Trzeba mieć ponad 50 lat, udać się do lekarza i poddać badaniu. Lekarz zdecyduje, czy nasz stan zdrowia wymaga zabiegów zdrowotnych i rehabilitacyjnych. Szanse na bezpłatne badania mają osoby mające np. reumatyzm, czy zwyrodnienie stawów. Każdy z pacjentów może otrzymać skierowanie i skorzystać z pakietów zawierających, obok zajęć grupowych, m.in. natryski biczowe, tlenoterapię, masaże, se-

anse w kriokomorze. Zabiegi wykonywane będą w Aquapark Polkowice - Regionalnym Centrum Rekreacyjno-Rehabilitacyjnym SA., z którym gmina podpisała umowę na realizację ponadstandardowych świadczeń zdrowotnych, nierefundowanych przez Narodowy Fundusz Zdrowia.

- Dbamy o zdrowie wszystkich mieszkańców gminy, a tym razem wspieramy grupę po 50-ce. Ideą przedsięwzięcia jest m.in. pomoc w skorygowaniu drobnych dysfunkcji. Zdarza się, że czekając na refundowane zabiegi, pogłębiamy ją i wówczas nie wystarczy już tylko rehabilitacja, ale kosztowane leczenie. Ufamy, że ta "pierwsza pomoc" rehabilitacyjna, finansowana przez gminę, zapobiegnie takim sytuacjom - mówi Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

Program realizowany będzie do połowy grudnia tego roku. Szacuje się, że skorzysta z niego około 400 polkowiczank.

Ewa Szczecińska



### PAKIETY, Z KTÓRYCH MOGĄ SKORZYSTAĆ POLKOWICZANKI

#### Pakiet „A”

rehabilitacyjna porada lekarska, 1 x w tygodniu ćwiczenia z oporem, 1 x w tygodniu ćwiczenia ogólnousprawniające grupowe, 5 x w tygodniu seanse inhalacji celkowych, 1 x w tygodniu krioterapia miejscowa powietrzem przed ćwiczeniami ogólnousprawniającymi grupowymi

#### Pakiet „B”

rehabilitacyjna porada lekarska, 1 x w tygodniu ćwiczenia ogólnousprawniające grupowe, 2 x w tygodniu tlenoterapia, 2 x w tygodniu natrysk biczowy - szkocki, 1 x w tygodniu krioterapia miejscowa powietrzem przed ćwiczeniami ogólnousprawniającymi grupowymi

#### Pakiet „C”

rehabilitacyjna porada lekarska, 2 x w tygodniu ćwiczenia ogólnousprawniające grupowe, 1 x w tygodniu masaże, 1 x w tygodniu kąpiel elektryczno-wodna dwukomorowa - kończyn dolnych, 2 x w tygodniu krioterapia miejscowa powietrzem przed ćwiczeniami ogólnousprawniającymi grupowymi

#### Pakiet „D”

rehabilitacyjna porada lekarska, 1 x w tygodniu aktywne ćwiczenia mięśniowo - szkieletowe, 1 x w tygodniu krioterapia miejscowa ciekłym azotem, 1 x w tygodniu prądy KOTZA.

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59-101 Polkowice, Rynek 6 lip.  
(pokoje 23), tel. 724-57-20, telefaks 724-57-21  
e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl, wersja elektroniczna Gazety: <http://www.polkowice.pl>

Redaguje zespół:

Krzysztof Kąpiel (redaktor naczelny), Przemysław Nowikowski (redaktor techniczny), Roman Tomczak, Paweł Grosz, Ewa Szczecińska, Marta Charyńska.

Materiały nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odroczenia, skracania i omawiania nadesłanych komunikatów, apeł, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.

Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl

Projekt Graficzny: Bernard Wybierała

Druk: Drukarnia Publikacje Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.

## W naszej gminie oszczędzamy energię

Już wkrótce Gmina Polkowice rozpocznie kolejne przedsięwzięcie ekoenergetyczne. Tym razem na niemal rewolucyjną skalę. Dzięki sukcesywnej wymianie lamp zużycie energii elektrycznej ma spaść nawet o 50 procent!



Wymiana lamp na ekoenergetyczne ma objąć miasto. W sumie zostanie wymienionych 151 lamp. Ideą przedsięwzięcia jest unowocześnienie systemu oświetleniowego, a przede wszystkim oszczędność energii, której zużycie, według obliczeń gminnych urzędników, może zmniejszyć się docelowo nawet o 50 procent. Zadanie podzielono na sześć etapów. Każdy z nich obejmuje wybrane obszary/ulice miasta. Do końca roku planujemy zrealizować dwa etapy prac. Inwestycja zostanie zakończona w 2012 roku. Będzie kosztować około 5 mln zł.

Wkrótce rozpocznie się I etap projektu, w którym zostanie wymienione oświetlenie na ul. 3 Maja (od ul. Kard. B.Kominka do ul. Miedzianej). W tym roku zostaną także wymienione lampy przy ul. Kolejowej (od ul. Przemysłowej do ul. Kard. B.Kominka).

Koszt realizacji I etapu inwestycji to 297 tys. zł. Nowe lampy będą zużywać mniej energii, a ponadto wyposażono je w system redukcji oświetlenia. Dzięki niemu, w nocy, przy małym ruchu ulicznym, zmniejszać się będzie natężenie wiązki światła, co również wpłynie na zmniejszenie zużycia energii.

Gmina już od kilku lat podejmuje działania zmierzające do zmniejszenia zużycia energii elektrycznej. Od 2008 roku, w ramach umowy serwisowej z Energią Pro, wymieniono niemal 500 opraw lamp ulicznych i parkowych na terenie gminy - z przestarzałych na nowsze, dające mniejsze zużycie energii.

- Nasze obliczenia dotyczące zużycia energii są bardzo obiecujące. W Moskorzynie, gdzie na terenie całej wsi wymieniono oprawy lamp wraz ze źródłami światła, zanotowano mniej-

sze zużycie energii o 50 proc. w porównaniu z okresem przed modernizacją. To prognozuje, że wymiana całości lamp na energooszczędne w mieście, może przynieść podobne oszczędności - mówi Beata Więckowska-Warńczyk z wydziału Inwestycji i Remontów Urzędu Gminy Polkowice.

Gmina Polkowice w tym roku po raz drugi stanie się miejscem, gdzie mówi się o ekoenergii. 16 września rozpoczniemy II Forum Ekoenergetyczne. Polkowicom powierzono jego organizację, co jest dużym wyróżnieniem dla gminy. Dziś Polkowice stają się miejscem dialogu o ekoenergii, ale również wzorem dla innych gmin we wdrażaniu inwestycji służących oszczędzeniu energii (lampy zasilane energią wiatrową, czy przystanki oświetlane dzięki energii słonecznej).

Ewa Szczecińska

## Polkowice świecą przykładem

Niezwykle udanym przedsięwzięciem okazał się realizowany przez gminę Polkowice unijny projekt "Wykorzystaj swój talent". Zakończony w kwietniu tego roku zyskał uznanie władz Województwa Dolnośląskiego i obecnie prezentowany jest jako wzór innym gminom, chcącym pozyskać środki z funduszy unijnych.

Jak pozyskać środki z funduszy unijnych? Może warto podpatrzeć jak robi to gmina Polkowice! Projekt "Wykorzystaj swój talent. Upowszechnianie edukacji artystycznej na terenie Gminy Polkowice" zaprezentowany zostanie jako tzw. "dobra praktyka" w wydawanym Biuletynie Europejskiego Funduszu Społecznego w Województwie Dolnośląskim.

"Wykorzystaj swój talent" to program, z którego skorzystało 131 uczniów szkół podstawowych, gimnazjów i średnich. Szkolili swoje umiejętności na warsztatach plastycznych, literackich i muzycznych. To, czego nauczyli się na zajęciach, pokazali na gali podsumowującej ten projekt. Zobaczyliśmy utalentowanych młodych śpiewaków, muzyków, literatów oraz malarzy, któ-

rzy chwalili się zdobytymi umiejętnościami.

- Każdy z bijącym mocniej sercem słuchał tych młodych ludzi i oglądał ich obrazy i inne prace plastyczne. To nasze polkowickie diamenty, które wymagały jedynie oszlifowania - mówi Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

Projekt realizowano w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki finansowany przez Europejski Fundusz Społeczny i Budżet Państwa. Do projektu przystąpiło 131 osób w różnym przedziale wiekowym, od pierwszoklasistów ze szkół podstawowych po tegorocznych maturzystów. Każdy uczestnik mógł skorzystać łącznie z 26 godzin wsparcia w formie zajęć warsztatowych. Zapewniono wykwalifikowaną kadre oraz materiały do prowadze-

nia zajęć. Programy przygotowane przez prowadzących zostały tak opracowane, aby nie ograniczać szerokiego spektrum zainteresowań osób, które zdecydowały się przystąpić do projektu oraz zapewnić im dostęp do wiedzy, warsztatu, technik i narzędzi, z którymi nie mieli wcześniej do czynienia. Zaplecze lokalowe zapewniły szkoły, dzięki czemu zajęcia odbywały się w komfortowych i bezpiecznych warunkach. Dobrą organizację przy organizacji projektu dziś pokazuje się jako wzór do naśladowania. Przeprowadzony projekt ma zachęcić inne gminy do wdrażania podobnych, równie ciekawych projektów.

Ewa Szczecińska

# Rewitalizacja za pieniądze z Unii

**Całkowita wartość projektów rewitalizacyjnych realizowanych na terenie Polkowic to ponad 15 milionów złotych. Więcej niż połowa środków pochodzi z funduszy unijnych rozdysponowywanych przez Urząd Marszałkowski.**

Na przestrzeni ostatnich 20 lat Polkowice przeszły gruntowną zmianę wizerunku. Wybudowano wiele nowych budynków, powstały obiekty, które sprawiają, że miasto jest dziś jednym z piękniejszych miejsc w południowo-zachodniej Polsce. Pomimo tego, wciąż mamy rejon, który przypomina nam o górnym charakterze Polkowic. Bez wątpienia takim miejscem jest osiedle Hubala. Tam od kilku lat realizowany jest Lokalny Program Rewitalizacji, który ma na celu gruntowną przemianę tego sektora miasta, uczynienia go bardziej komfortowym, a także ładniejszym. Pieniądze na ten cel pochodzą w sporej mierze ze środków Unii Europejskiej, która do rewitalizacji przywiązuje bardzo dużą wagę i nie szczędzi środków na realizację tego rodzaju programów.

- Rewitalizacja to ważny element polityki Dolnego Śląska - mówił podczas konferencji prasowej poświęconej rewitalizacji, która odbyła się w naszym mieście Marek Łapiński, marszałek województwa Dolnośląskiego.

Całkowita wartość realizowanych i planowanych inwestycji w ramach rewitalizacji osiedla Hubala w Polkowicach to ponad 15 milionów złotych. Bliższe połowę tej kwoty udało się pozyskać ze środków dostępnych w ramach funduszy europejskich. W skali całego Dolnego Śląska ilość pieniędzy pochodzących z tej puli to aż 450 milionów złotych. Zostaną one przeznaczono

na realizację programów rewitalizacyjnych w 37 dolnośląskich miastach.

Specyfika rewitalizacji w Polkowicach polega na tym, że pieniądze przekazywane są na odnowę innych sektorów aniżeli starówka, jak to ma miejsce w zdecydowanej większości pozostałych dolnośląskich miast. Zakrojona na dużą skalę rewitalizacja osiedla Hubala składa się z czterech dużych inwestycji. Dwie z nich - zagospodarowanie terenów wokół Gimnazjum obejmujące budowę boiska oraz infrastruktury sportowej już zostały zrealizowane. W trakcie realizacji jest budowa przedszkola miejskiego numer 6, a także zagospodarowanie przestrzeni publicznej wewnątrz osiedla.

Rewitalizacja osiedla Hubala to wielkie przedsięwzięcie. Na tym jednak nie koniec planów w zakresie rewitalizacji Polkowic. Okazuje się bowiem, że istnieje możliwość pozyskania pieniędzy unijnych na przebudowę Parku Miejskiego. Wobec tego gmina zamierza złożyć stosowny wniosek i wedle wszelkich przesłanek może otrzymać pieniądze na ten cel.

- Uznałem, że skoro istnieje możliwość wsparcia przebudowy parku miejskiego środkami z Unii, to warto po te środki sięgnąć. Tę inwestycję zamierzamy rozpocząć jeszcze we wrześniu - mówi Wiesław Wąbik, burmistrz Polkowic.

*Konrad Kaptur*



Trzy pytania do MARKA ŁAPIŃSKIEGO, marszałka województwa dolnośląskiego

## Polkowice są specyficznym miastem

- Co zdecydowało o tym, że wybrał pan Polkowice na miejsce prezentacji programów rewitalizacyjnych dla całego Dolnego Śląska?

- Polkowice są specyficznym miastem. Tylko tutaj starówka została odbudowana wcześniej, a rewitalizacja realizowana jest na obszarze bloków, które powstały wraz z rozwojem przemysłu metalowego. Inwestycje w boiska sportowe, rozwój edukacji, podwórka na terenach osiedli z wielkiej płyty, to coś zupełnie odmiennego od tego, co realizowane jest w innych miastach na terenie Dolnego Śląska. Stąd też mamy w Polkowicach okazję zobaczyć inny wymiar rewitalizacji. Dlatego uznałem, że to bardzo dobre miejsce do

zaprezentowania wielkiego projektu samorządu dolnośląskiego, jakim jest rewitalizacja.

- Dofinansowanie na realizację projektów rewitalizacyjnych otrzymały wszystkie miasta, które się o nie starały. To chyba dość nietypowe?

Ten nabór rzeczywiście był specyficzny. Wszystkie 37 miast, które starały się o dofinansowanie, otrzymały je. Wielkość wsparcia zależała od wielkości miast. Można było otrzymać od jednego do dziesięciu milionów euro na realizację własnych projektów. Przygotowaliśmy wspólnie z samorządami lokalne programy rewitalizacji. Następnie te programy zostały zatwierdzone przez rady miejskie. Potem na podstawie tych

programów złożono wnioski. Te wnioski zostały wybrane do finansowania i dziś te projekty są realizowane.

- Jak ważną rolę w polityce Dolnego Śląska odgrywa rewitalizacja?

- O znaczeniu środków przeznaczonych na rewitalizację najlepiej świadczy przykład Wałbrzycha. Tam realizowane są 54 projekty. W skali Polski Dolny Śląsk jest obszarem, w którym jest najwięcej miast korzystających ze środków na rewitalizację. Dzięki pieniądzu z Unii dolnośląskie miasta stają się piękniejsze. Stąd też rola rewitalizacji w polityce władz Dolnego Śląska jest bardzo ważna.

*Pytał: KoK*

Dlaczego nie można rozpocząć II etapu zagospodarowania osiedla Gwarków?

## Sąsiad namówi?

**Władze gminy proszą o pomoc w pozyskiwaniu oświadczeń od mieszkańców ulicy Ociosowej. Brakuje aż 140 oświadczeń umożliwiających rozpoczęcie prac na działkach nie należących do gminy. Bez tego nie ruszy kolejny, drugi etap zagospodarowania osiedla Gwarków.**

Chodzi o tę część inwestycji, która polega na budowie nowych podjazdów i wejść do klatek budynków mieszkalnych, na które z niecierpliwością czekają mieszkańcy ul. Ociosowej. Jednak rozpoczęcie kolejnego etapu zagospodarowania osiedla, blokuje brak kompletu zgód właścicieli działek, którymi są sami mieszkańcy tej ulicy i wykupili mieszkania od SM Cuprum. Bez kompletu oświadczeń, gmina nie otrzyma zgody na rozpoczęcie prac. Spośród niemal pół tysiąca oświadczeń, gmina nadal nie ma około 140. Tutaj prawo budowlane nie uznaje wyjątku. Bez oświadczeń inwestycja po prostu nie ruszy.

- Bardzo proszę o pomoc mieszkańców i chęć zaapelować do tych osób, które otrzymały od

nas już powtórna prośbę o przekazanie oświadczenia. Dostarczenie go nic nie kosztuje, a skompletowanie wszystkich dokumentów zbliża nas do zakończenia prac na osiedlu Gwarków - mówi Wiesław Wąbik, burmistrz Polkowic. Ci mieszkańcy, którzy złożyli oświadczenia i zniecierpliwieni czekają na rozpoczęcie prac przy ich blokach, pytają urzędników o to, kto jeszcze nie złożył oświadczenia. Urzędnicy jednak, rozkładają ręce, bo takich informacji udzielać nie mogą.

- Być może wystarczy zwykły sąsiedzki dialog? - zastanawiają się polkowiccy urzędnicy.

Przypominają również, że mieszkańcy mogą liczyć na ich pomoc.

- Każdy mieszkaniec otrzymał od nas druk oświadczenia. Można

je wysłać do urzędu pocztą, lub przekazać komuś z prośbą o pozostawienie w kancelarii urzędu gminy. Jeśli jednak ktoś z ważnych powodów nie może dostarczyć oświadczenia, wystarczy skontaktować się ze mną telefonicznie, a urzędnik przyjdzie po nie osobiście - mówi Anita Piechowiak z Urzędu Gminy Polkowice.

Należy dodać, że mieszkańcy telefonicznie zadają pytania, czy jako właściciele działki - ponoszą koszty inwestycji. Otóż nie - jedynym inwestorem jest gmina, i to ona finansuje wszystkie prace.

Więcej informacji udziela w Urzędzie Gminy Polkowice Anita Piechowiak pod numerem telefonu 76 72 49 722.

*Ewa Szczecińska*



## To prestiżowy certyfikat

Wyremontowany niedawno Dom Wczasów Dziecięcych w Przemkowie otrzymał certyfikat Lokalnego Centrum Aktywności Ekologicznej. Oznacza to, że jest uprawniony do posługiwania się międzynarodowym tytułem "Zielonej Flagi".

Zielona Flaga to tytuł nadawany szkołom na całym świecie. Otrzymują go podmioty uczestniczące w programie Eco-Schools, który jest realizowany od 1994 roku. Dotychczas swój akces do programu zgłosiło ponad 15 tysięcy placówek oświatowych z 43 krajów. W tym gronie można znaleźć szkoły z całego świata. Każda z nich podejmuje szereg działań mających na celu podnoszenie świadomości ekologicznej młodzieży poprzez efektywne wykorzystanie energii, a także surowców oraz zrównoważoną gospodarkę odpadami. Spośród 15 tysięcy szkół biorących udział w programie, zaszczytny tytuł "Zielonej Flagi" otrzymało dotychczas 4.500. Certyfikaty LCAE są przyznawane na jeden rok

szkolny i mają zachęcać do ciągłego doskonalenia i rozwoju inicjatyw ekologicznych w szkołach.

- Wychowankowie Domu Wczasów Dziecięcych w Przemkowie uczestniczyli w programie "Szkoły dla Ekorozwoju organizowanym pod Honorowym Patronatem Ministerstwa Edukacji Narodowej i Ministerstwa Środowiska".

- Jak widać zostali zauważeni i przyznano im prestiżowy certyfikat. To ważne wyróżnienie potwierdza szczególną aktywność w zakresie tworzenia przyjaznego środowiska i podnoszenia świadomości ekologicznej - powiedział nam Włodzimierz Liberski, członek zarządu powiatu polkowickiego.

Konrad Kaptur



### OGŁOSZENIE

Urząd Gminy Polkowice - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami informuje, iż na tablicy ogłoszeń - Rynek 19, wywieszono wykazy dotyczące:

- wydzierżawienia części działki o nr geod. 227/9 o pow. 12,10 m<sup>2</sup>, położonej w Polkowicach przy ul. Górników - w celu poprawy warunków korzystania z przyległych działek o nr geod. 227/4 i 227/8,
- sprzedaży lokalu mieszkalnego, Polkowice ul. Paderewskiego 1/5,
- sprzedaży lokalu mieszkalnego, Polkowice ul. Paderewskiego 12/3,
- sprzedaży lokalu mieszkalnego, Polkowice ul. Chopina 16/4,
- sprzedaży lokalu mieszkalnego, Polkowice ul. Hubala 34/8,
- sprzedaży lokalu mieszkalnego, Polkowice ul. Kmicica 40/16,
- sprzedaży lokalu mieszkalnego, Polkowice ul. Hubala 16b/23,
- sprzedaży lokalu mieszkalnego, Polkowice ul. Ratowników 1/4,
- sprzedaży lokalu mieszkalnego, Polkowice ul. Paderewskiego 4/16
- sprzedaży lokalu mieszkalnego, Polkowice ul. Dąbrowskiego 32b/7,
- wydzierżawienia części działki o nr geod. 995/2 o pow. 25 m<sup>2</sup>, położonej w Polkowicach obręb II - w celu prowadzenia działalności handlowej,
- wydzierżawienia działki o nr geod. 21 o pow. 3,72 ha, położonej we wsi Żelazny Most - w celu prowadzenia upraw polowych,

Informacje na temat wykazów można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - Rynek 19 (pok. 10), tel. 076 72-46-782, 076 72-46-781.

Rozmowa z Christianem Bleielem, prezesem zarządu Volkswagen Motor Polska w Polkowicach

## Produkujemy coraz więcej

- Na terenie należącym do Volkswagen Motor Polska powstaje właśnie nowa hala. Ale to, zdaje się, nie pierwszy raz, kiedy na tym terenie budujecie coś nowego?

- Rzeczywiście, nasz zakład rozwijał się pewnymi etapami. Pierwszym budynkiem, który tu powstał była hala, która mieściła linie obróbcze bloków, wałów korbowych i korbowodów. Drugim był budynek hali logistycznej, później zamieniony na halę produkcyjną. Miało to związek z rozpoczęciem produkcji nowego silnika commonrail. Obecnie budujemy kolejną halę logistyczną. Ma ona umożliwić nam jak najbardziej efektywne wdrażanie Nowej Koncepcji Logistycznej.

- Nowa koncepcja logistyczna... Brzmi bardzo enigmatycznie dla przeciętnego polkowiczana. Co konkretnie oznacza ten termin?

- Jeszcze na moment, jeśli pan pozwoli, chciałbym uzupełnić poprzednią swoją wypowiedź. Otóż budowa nowej hali będzie trzecim etapem rozwoju naszego zakładu. Świadczy to najdobitniej o tym, że nasz zakład stale się rozwija. Natomiast wdrożenie Nowej Koncepcji Logistycznej oznacza dążenie do tego, aby mieć jak najmniejsze zapasy materiałów na linii produkcyjnej.

- A jeszcze jaśniej?

- Pracownik na linii produkcyjnej nie będzie miał stale przy sobie ogromnych pojemników części, których aktualnie nie potrzebuje w produkcji. Będzie miał pod ręką dokładnie to, co jest niezbędne. Reszta materiałów będzie składowana w nowo-budowanej hali. W ten sposób skracamy drogę części z magazynu na linię produkcyjną, eliminujemy wszelkie związane z tym marnotrawstwo czasu i podnosimy wydajność pracy.

- A więc hala będzie magazynem? Myślałem, że posłuży do ulokowania w niej nowej linii produkcyjnej?

- Na początku tak. W pierwszym etapie będzie ona halą logistyczną. Kiedy natomiast Nowa Koncepcja Logistyczna zacznie w stu procentach spełniać swoje zadanie, powierzchnie magazynowe nieco się zlużą, będziemy mogli pomyśleć o wykorzystaniu nowej hali na cele montażowo-produkcyjne.

- Nowocześniejsze od tych pracujących obecnie w Volkswagen Motor Polska?

- Wiemy, że w latach 2013-15 będzie produkowana najnowsza generacja silników wysokoprężnych. Nasz zakład co prawda produkuje jeszcze silniki starszej generacji, ale jednocześnie z naszych linii montażowych schodzą także bardzo nowocze-



sne jednostki silników nowej generacji. Dlatego potrzeba nam nowej powierzchni, abyśmy mogli "odetchnąć pełną piersią" i wdrażać jeszcze nowsze technologie.

- Nowa hala będzie tymi płucami?

- Też.

- Jak długo jeszcze silniki wyposażone w pompowtryskiwacze będą produkowane w Polkowicach?

- Liczba produkowanych silników z pompowtryskiwaczami będzie stale się zmniejszać. Dopóki jednak mamy na nie odbiorców - np. poznański zakład Volkswagena, gdzie powstaje Caddy - będziemy je dla nich produkować. Kiedy jednak ich produkcja wygaśnie, stare linie produkcyjne będą zmienione na inne, do produkcji nowocześniejszych jednostek.

- Na przykład nowoczesnych silników benzynowych?

- Nie mogę wykluczyć takiego rozwiązania. Jednak w obecnej chwili koncentrujemy się głównie na utrzymaniu stałego wzrostu produkcji silników wysokoprężnych.

- Mówi pan o wzroście produkcji. Czy to oznacza, że Volkswa-

gen wyszedł obronną ręką ze światowego kryzysu ekonomicznego?

- Obecnie osiągamy lepsze wyniki niż planowaliśmy. Bardzo dobrze pokazuje to ostatnie, półroczne sprawozdanie, jakie otrzymaliśmy z koncernu. Rynek samochodowy bardzo dobrze odebrał nasze nowe propozycje w postaci nowego Caddy, Polo, Golfa, Tourana czy Sharana.

- Chce pan powiedzieć, że to bogaty i różnicowany wachlarz samochodów spod znaku VW uratowała was przed skutkami kryzysu?

- Przez kryzys przeszliśmy lepiej niż inne koncerny samochodowe. Sprawiała to paleta naszych samochodów, ale także doskonale silniki, które je napędzają. Np. produkowany przez nas dwulitrowy commonrail jest szczególnie wyróżniającym się silnikiem, zarówno pod względem emisji spalin, zużycia paliwa czy kultury pracy.

- A więc kryzys nie wyrządził wam żadnej szkody?

- Kryzys nas tylko wzmocnił.

Rozmawiał: Roman Tomczak

OGŁOSZENIE

BURMISTRZ POLKOWIC

zaprasza krajowych i zagranicznych inwestorów do przetargu ustnego nieograniczonego na nabycie nieruchomości wykazanych w poniższej tabeli, położonych w Gminie Polkowice w obrębie Sucha Góra, który odbędzie się w dniu 16 września 2010 r. od godz. 11.00.

L.p.	Nr działki	Pow. działki m2	Nr KW	Cena wywoławcza netto	Rodzaj zabudowy
1.	171/20	1072	LE1U/00037861/5	48 240,00 zł	Zabudowa jednorodzinna
2.	174/9 175/12	1073	LE1U/00040430/9 LE1U/00037903/2	48 285,00 zł	Zabudowa jednorodzinna
3.	176/8 176/11	1214	LE1U/00038267/8 LE1U/00038095/1	54 630,00 zł	Zabudowa jednorodzinna
4.	174/3 173/3	1198	LE1U/00040430/9 LE1U/00062141/8	53.910,00 zł	Zabudowa jednorodzinna

OPIS NIERUCHOMOŚCI

Zespół zabudowy mieszkaniowej zlokalizowany jest w południowej części wsi Sucha Góra.

Działki przeznaczone do sprzedaży są niezabudowane, stanowią własność Gminy Polkowice i wolne są od wszelkich długów i ciężarów.

W bliskim otoczeniu działek znajdują się sieci uzbrojenia terenu.

Uzbrojenie terenu realizowane będzie w następujący sposób:

1. Sieć wodociągowa i kanalizacja sanitarna - Gmina zapewnia wykonanie sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej.
2. Odprowadzenie wód opadowych - Nabywcy we własnym zakresie zagospodarują wody opadowe.
3. Sieć energetyczna i gazowa - Nabywcy we własnym zakresie dokonają uzgodnień z właścicielami sieci.

PRZEZNACZENIE W PLANIE ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO

Zgodnie z ustaleniami zawartymi w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego obrębu Sucha Góra (uchwała Rady Miejskiej w Polkowicach Nr XI/93/99 z dnia 16 września 1999 r. ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego Nr 30 z dnia 3 listopada 1999 r.) przedmiotowy obszar stanowi tereny zamieszkania wiejskiego z dopuszczeniem lokalizacji zabudowy zagrodowej, mieszkaniowej oraz nieuciążliwych usług.

CENA WYWOŁAWCZA NIERUCHOMOŚCI

Ceny wywoławcze netto przeznaczonych do sprzedaży działek przedstawione są powyżej w tabeli. Do wylicytowanych cen netto doliczony będzie podatek VAT w wysokości 22%.

Minimalne postąpienie - 1% ceny wywoławczej netto

Przetarg może się odbyć bez względu na liczbę uczestników przetargów jeżeli przynajmniej jeden z uczestników przetargu zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

SPOSÓB ZAGOSPODAROWANIA NIERUCHOMOŚCI

Na przedmiotowym terenie realizowana będzie zabudowa jednorodzinna wolnostojąca.

WADIUM

W przetargu mogą uczestniczyć osoby, które wpłacą wadium.

Wysokość wadium wynosi 10% ceny wywoławczej nieruchomości netto płatne w walucie polskiej na rachunek Urzędu Gminy Polkowice PKO BP SA. IO Polkowice: 47 1020 3017 0000 2002 0166 6288, w terminie do dnia 10.09. 2010r.

Dowód wpłaty wadium uczestnik przetargu zobowiązany będzie do okazania w dniu przetargu.

Wpłacone wadium zostanie:

1. Zaliczone na poczet nabycia nieruchomości, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg.
  2. Zwrotne, jeżeli osoba wpłacająca nie wygra przetargu - zwrot wadium na pisemnie wskazane konto bankowe.
  3. Ulegnie przypadkowi, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg i nie przystąpi bez usprawiedliwienia w wyznaczonym terminie do zawarcia umowy notarialnej.
- Wpłata jednego wadium upoważnia do wzięcia udziału w przetargu na jedną działkę. Na dowód wpłaty wadium należy podać nr działki.

MIEJSCE ORAZ TERMIN PRZETARGU :

Przetarg odbędzie się w siedzibie organizatora przetargu w Urzędzie Gminy Polkowice, ul. Rynek 17 - sala konferencyjna dnia 16 września 2010r godz. 11.00

ZOBOWIĄZANIA I KARY UMOWNE

1. Sprzedawcy przysługiwano będzie prawo odkupu przedmiotu umowy w terminie 5 lat od daty aktu notarialnego przenoszącego własność nieruchomości po cenie zakupu oraz zwrotu nakładów koniecznych albo nakładów w granicach istniejącego zwiększenia wartości rzeczy. Prawo odkupu Sprzedawca wykona poprzez oświadczenie o skorzystaniu z tego prawa, które prześle Nabywcy - pod rygorem nieważności - na piśmie listem poleconym na adres Nabywcy. Nabywca winien zawiadomić Sprzedawcę o zmianie adresu do korespondencji pod rygorem uznania doręczenia na adres Nabywcy wskazany w umowie sprzedaży za skuteczne. W razie wykonania prawa odkupu Nabywca zobowiązany jest w terminie 7 dni od otrzymania oświadczenia przenieść z powrotem na Sprzedawcę własność przedmiotu umowy. W przypadku uchylania się Nabywcy od złożenia oświadczenia woli w formie aktu notarialnego Sprzedawca naliczy kary umowne w wysokości 200 zł za każdy rozpoczęty dzień opóźnienia w wykonaniu ww. obowiązków.
2. Nabywca zobowiązany będzie do zabudowania terenu w terminie 5 lat od daty aktu notarialnego. W przypadku niedotrzymania terminu zabudowy Sprzedawca naliczy kary umowne w wys. 20.000,00 zł za każdy rok zwłoki. Nabywca dobrowolnie podda się egzekucji zgodnie z art. 777 § 1 pkt 4 Kodeksu postępowania cywilnego. Za zabudowanie nieruchomości rozumie się wybudowanie budynku w stanie surowym zamkniętym z docelową elewacją.
3. Zobowiązania, o których mowa w pkt 1 i 2 stosuje się do kolejnego Nabywcy licząc od dnia pierwotnego nabycia.

4. Wszelkie uzgodnienia z właścicielami mediów i dróg w otoczeniu terenu Nabywca wykona we własnym zakresie, na własny koszt i odpowiedzialność.

OSOBY UPOWAŻNIONE DO KONTAKTU Z OFERENTAMI:

Wszelkich dodatkowych informacji i wyjaśnień związanych z niniejszym postępowaniem udzielają pracownicy Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami w siedzibie organizatora przetargu Polkowice ul. Rynek 18

-Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami tel. 076 7246786, 7246782, 7246785.

ZAWARCIE UMOWY NOTARIALNEJ

Umowa notarialna nabycia działki nastąpi w przypadku spełnienia wszystkich niżej wymienionych warunków:

- a) wgrania przetargu,
  - b) otrzymania zgody Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na nabycie nieruchomości, w przypadkach określonych w ustawie z dnia 3 lutego 2001 r. o zmianie ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców,
  - c) zapłaty wylicytowanej ceny pomniejszonej o wpłacone wadium przed zawarciem umowy notarialnej sprzedaży działki.
- Wszelkie koszty związane z zawarciem umowy notarialnej ponosi strona nabywająca.



OGŁOSZENIE

Burmistrz Polkowic

Ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na dzierżawę kiosku nr 42 położonego na Targowisku Miejskim w Polkowicach stanowiącego własność Gminy Polkowice. Pierwszy przetarg wyznaczony na dzień 21 czerwca 2010 r. nie doszedł do skutku z uwagi na brak ofertów.

Adres (ulica) Nr działki (obręb) KW	Powierzchnia	Przeznaczenie dzierżawy	Wywoławcza stawka czynszu dzierżawnego	Wadium Minimalne postąpienie
Targowisko Miejskie w Polkowicach, Nr działki 308/2 (Obręb nr 1) KW 42184	pow. 16,5 m <sup>2</sup>	działalność handlowo-usługowa	800,00 zł. netto miesięcznie	800,00 zł. /wadium/ 8,00 zł. /minimalne postąpienie/

Przetarg odbędzie się w dniu 14 września 2010 r. o godz. 11.00

w Urzędzie Gminy Polkowice

ul. Rynek 18 (budynek kamienicy - sala konferencyjna).

Do przetargu mogą przystąpić osoby fizyczne i prawne.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wniesienie wadium w określonym terminie oraz przedłożenie Komisji przetargowej:

- \* dowodu wpłaty wadium,
- \* dowodu tożsamości,

\* w odniesieniu do podmiotów gospodarczych - aktualnego wypisu z Krajowego Rejestru Sądowego lub zaświadczenia o wpisie do rejestru działalności gospodarczej oraz właściwych pełnomocnictw, dowodów tożsamości osób reprezentujących podmiot.

Wadium należy wpłacić na konto Urzędu Gminy Polkowice w Banku PKO BP SA. O Polkowice nr 47 1020 3017 0000 2002 0166 6288

Termin wniesienia wadium - do dnia 09 września 2010 r.

Wpłacone wadium zostanie:

- \* zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg.
- \* zwrócone po przetargu, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu - zwrot wadium na pisemnie wskazane konto bankowe,
- \* ulegnie przypadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg nie stawi się do zawarcia umowy dzierżawy.

Przetarg uważa się za zakończony wynikiem negatywnym, jeżeli żaden z uczestników przetargu nie zaoferuje postąpienia ponad cenę wywoławczą.

Uwagi:

- \* do wylicytowanego czynszu dzierżawnego doliczony zostanie podatek VAT w wysokości 22 %.

- \* umowa dzierżawy zawarta będzie na czas nieokreślony,
- \* miesięczny okres wypowiedzenia umowy dzierżawy,
- \* czynsz dzierżawy na każdy kolejny rok ustalany będzie przez Burmistrza Polkowic,
- \* dzierżawca ponosił będzie wszelkie koszty utrzymania kiosku, w tym m.in. opłaty za media, opłaty publiczno-prawne, ubezpieczenie,
- \* dzierżawca zobowiązuje się przedmiot dzierżawy utrzymywać w należyłym stanie technicznym i estetycznym oraz dokonywać na własny koszt napraw związanych ze zwykłym użytkowaniem z kiosku, w tym m.in. odśnieżanie dachu, odśnieżanie wejścia do kiosku, oczyszczanie rynien,
- \* dzierżawca nie będzie miał prawa domagania się od wydzierżawiającego jakiegokolwiek zwrotu kosztów poniesionych na remont, modernizację i reklamę kiosku będącego przedmiotem umowy dzierżawy.

Umowa dzierżawy zawarta zostanie z zarządcą kiosku tj. Przedsiębiorstwem Gospodarki Mieszkaniowej i Komunikacji Miejskiej w Polkowicach, ul. Mała 1, który działa w imieniu Gminy Polkowice - w terminie 21 dni od dnia podpisania protokołu z przetargu.

Dzierżawca zobowiązany będzie do uiszczenia kaucji zabezpieczającej w wysokości 1 000,00 zł. najpóźniej w dniu zawarcia umowy dzierżawy - na konto wskazane przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej i Komunikacji Miejskiej w Polkowicach.

Dodatkowych informacji udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Gminy Polkowice ul. Rynek 19, pok. 10, tel. 076 72-46-785.

Burmistrz Polkowic zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów górnicych w obrębie Sucha Góra w gminie Polkowice. Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717, ze późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Polkowicach Uchwały Nr XXX/318/10 z dnia 23 marca 2010 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów górnicych w obrębie Sucha Góra w gminie Polkowice, obejmującego cały obręb geodezyjny Sucha Góra.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego.

Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy w Polkowicach, ul. Rynek 1, 59-100 Polkowice, w terminie do dnia 20 sierpnia 2010 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Burmistrz Polkowic  
Wiesław Wabik

OGŁOSZENIE

OGŁOSZENIE

o postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów górnicych w obrębie Sucha Góra w gminie Polkowice.

Na podstawie art. 39 ust. 1, w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227), informuję o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów górnicych w obrębie Sucha Góra w gminie Polkowice oraz strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu ww. planu miejscowego. Na podstawie art. 21 ust. 2 ww. ustawy informuję, że w publicznie dostępnych wykazach w Urzędzie Gminy w Polkowicach, ul. Rynek 1, 59-100 Polkowice, zamieszczono Uchwałę Nr XXX/318/10 Rady Miejskiej w Polkowicach z dnia 23 marca 2010 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenów górnicych w obrębie Sucha Góra w gminie Polkowice. Zgodnie z art. 54 ust. 3 zainteresowani mogą składać wnioski i uwagi dotyczące planu miejscowego. Wnioski i uwagi należy składać na piśmie w Urzędzie Gminy w Polkowicach, ul. Rynek 1, 59-100 Polkowice, w terminie do dnia 20 sierpnia 2010 r. Wniosek lub uwaga powinna zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Organem rozpatrującym złożone uwagi i wnioski jest Burmistrz Polkowic.

Dla ww. planu miejscowego dokumentu nie będzie prowadzone postępowanie w sprawie transgranicznego oddziaływania na środowisko.

Burmistrz Polkowic  
Wiesław Wabik

# Policjanci świętowali w Rynku

W piątek w naszym mieście odbyły się uroczyste obchody Święta Policji. Były kwiaty, okolicznościowe życzenia, a także nagrody i awanse na wyższe stopnie w policyjnej hierarchii.

Zanim grupa odzianych w odświętne mundury policjantów ustawiała się w szeregu w centralnym punkcie polkowickiego Rynku odbyła się uroczysta Msza Święta. Główna część obchodów policyjnego święta rozpoczęła się od wciągnięcia na maszt flagi państwowej. Jak zwykle temu wydarzeniu towarzyszyła podniosła atmosfera. Była ona obecna już do samego końca uroczystości. Jako pierwszy okolicznościowe przemówienie wygłosił komendant powiatowy policji w Polkowicach Witold Trzmielewski. Podkreślał, że sukcesy kierowanej przez niego komendy nie byłyby możliwe gdyby nie zaangażowanie policjantów w wykonywanie codziennych obowiązków. Podkreślił także wzorcową współpracę pomiędzy policją a jednostkami samorządu terytorialnego.

- Rządzący gminą i powiatem rozumieją potrzeby policji i wspierają nas w miarę swoich możliwości. Nasze sukcesy to także ich zasługa - mówił komendant.

W piątkowych uroczystościach brał udział zastępca komendanta wojewódzkiego policji we Wrocławiu inspektor Andrzej Łuczyszyn, który podziękował polkowickim stróżom prawa za trudną pracę, a także zwrócił uwagę na dobre wyniki osiągane przez naszych poli-

cjantów. Po zakończeniu przemówień przyszedł czas na życzenia i podziękowania.

- Niejednokrotnie musicie działać pod presją czasu i błyskawicznie podejmować decyzje, od których zależy życie i zdrowie ludzi. Z okazji Święta Policji składam najlepsze życzenia również Waszym rodzinom i bliskim, którym Wasza służba nie szczędzi stresów i niepokojów. Dziękuję im za to, że są dla Was oparciem nawet w najtrudniejszych chwilach - mówił Marek Tramś, starosta polkowicki.

- Wasz codzienny trud jest godzien podziwu. Często narażacie własne życie i zdrowie, aby bronić bezpieczeństwa innych. Wasza praca zasługuje na najwyższy szacunek - podkreślał w imieniu burmistrzów i wójtów gmin z terenu powiatu polkowickiego Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

W trakcie piątkowych uroczystości wręczono awanse na wyższe stopnie. Ponadto przyznano szereg innych wyróżnień. Zastępca komendanta powiatowego podinspektor Dariusz Łopuszyński otrzymał Złotą Odznakę "Zasłużony Policjant". Z kolei komendant Witold Trzmielewski oraz nacelnik wydziału kryminalnego, podinspektor Wojciech Gadek otrzymali Brązowe Odznaki "Zasłużony dla Policji".



Bieżący rok jest dla polkowickiej policji rokiem sukcesów.

- Ograniczyliśmy ilość wypadków, zwłaszcza tych ze skutkiem śmiertelnym. Ponadto zanotowaliśmy spadek kradzieży samochodów. Udało nam się rozbić dwie grupy przestępcze. Jedną zajmowała się okradaniem zaparkowanych na stacjach benzynowych tirów. Drugą natomiast kradła elementy wyposażenia samochodów - mówi nam Witold Trzmielewski.

- Sukcesy nie oznaczają, że jest idealnie. Wciąż mamy sporo do zrobienia. Szczególnie w zakresie kradzieży z włamaniem. To dla nas

duże wyzwanie - dodaje Trzmielewski.

Obecnie w polkowickiej policji jest sześć wakatów.

- Nie jest łatwo znaleźć funkcjonariuszy. Testy, które trzeba przejść, by znaleźć się w policji są trudne, a ponadto w Polkowicach rynek pracy jest bardzo konkurencyjny. Liczę jednak, że wkrótce uda nam się znaleźć funkcjonariuszy i nie będziemy mieć żadnych wakatów - kończy komendant Trzmielewski.

Konrad Kaptur



Dołnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach

Również studia podyplomowe

**Studia dzienne i zaoczne:**

- informatyka**  
3,5-letnie studia inżynierskie z praktyką zawodową  
specjalności:  
• systemy i sieci komputerowe  
• programowanie układów mechatronicznych
- mechatronika**  
3,5-letnie studia inżynierskie z praktyką zawodową
- stosunki międzynarodowe**  
3-letnie studia licencjackie z praktyką zawodową  
specjalności:  
• międzynarodowe stosunki polityczne  
• międzynarodowe stosunki gospodarcze  
• międzynarodowa polityka społeczna
- administracja**  
(w przygotowaniu)

Rekrutacja:  
1 czerwca - 30 września 2010 r.

[www.dwspit.pl](http://www.dwspit.pl)

Liczona zastawna i zastawowa przez Gminę Polkowice i Powiat Polkowicki

Polkowice

INDEKS

Tęgie imię i nazwisko

## Polkowice dla Bogatyni - przekazemy 50 tys. zł

Pomoc finansowa dla gminy dotkniętej sobotnią powodzią, popłynie z Polkowic. Gmina wesprze powodzian kwotą 50 tys. zł.

- Jak nie pomagać? Mieszkańcy Bogatyni potracili domy, cały swój dobytek... - mówi o dotkniętej powodzią Bogatyni, Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic. - Ponadto proszę zauważyć, że w ostatni weekend w powodzi najbardziej ucierpiał właśnie Dolny Śląsk. Odbudowanie Bogatyni powinno leżeć w interesie każdego mieszkańca naszego województwa. Gdyby każda dolnośląska gmina wsparła Bogatynię, choćby symboliczną kwotą, byłby to wspaniały gest lokalnej solidarności - dodał burmistrz.

Dlatego burmistrz Polkowic na najbliższej sesji Rady Mie-

skiej w Polkowicach, złoży wniosek o wsparcie finansowe dla Bogatyni. O przyznaniu pieniędzy zdecyduje rada.

Tymczasem do Urzędu Gminy Polkowice wpłynęły podziękowania od prezydenta Kędzierzyna - Koźle, Wiesława Fafary. Kilka tygodni temu Polkowice przekazały miastu, które również ucierpiało w powodzi, 100 tys. zł. Prezydent miasta napisał m.in.

"Nasze miasto już po raz trzeci w ostatnich 25 latach zostało poważnie dotknięte przez powódź. Jesteśmy wdzięczni za każde wsparcie i formę pomocy, gdyż nasza sytuacja jest bardzo

trudna. Okazuje się, że w trudnych chwilach potrafimy się zjednoczyć i międzyludzką solidarność postawić na pierwszym planie".

Ponadto Polkowice wsparły 50 tys. należącą do Związku Gmin Zagłębia Miedziowego gminę Pęcław. Gmina w powiecie głogowskim mogła liczyć nie tylko na pomoc finansową, ale również rzeczową. Przekazano jej 4000 worków oraz 400 worków z piaskiem, kurtki przeciwdeszczowe, folie ochronne na wały oraz ubrania robocze. Przy budowie i ochronie wałów pomagały również dwie gminne jednostki OSP - z Sobina i Suchej Górnej.

Ewa Szczecińska

# Pisanie pozwala oderwać się od codzienności

W połowie września do księgarń trafi książka "Las Dusz". Nie byłoby w tym nic niezwykłego, gdyby nie fakt, że jej autorem jest mieszkaniec Polkowic - 29-letni Dariusz Szymaszek.

Wedle moich informacji Darek jest pierwszym polkowiczanie, którego powieść trafi na księgarskie półki. Jak do tego doszło?

- Pisanie pasjonowało mnie od zawsze. Praca nad "Lasem dusz" zajęła mi około jedenastu miesięcy. Potem jakieś dwa lata trwało korygowanie tekstu, dopracowywanie szczegółów. Początkowo starałem się zainteresować swoją powieścią duże wydawnictwa. Nic jednak z tego nie wyszło. W końcu trafiłem na wydawnictwo Radwan, które zajmuje się promowaniem debiutantów. Zainteresowali się moją książką i zdecydowali, by ją wydać - opowiada mi Darek.

"Las dusz" to typowa beletrystyka. Jest w nim opisana historia człowieka, który znalazł się na samym dnie, opuszczony przez wszystkich, bez nadziei na poprawę. Bohater decyduje się uciec, ale okazuje się, że świat o nim nie zapomniał.

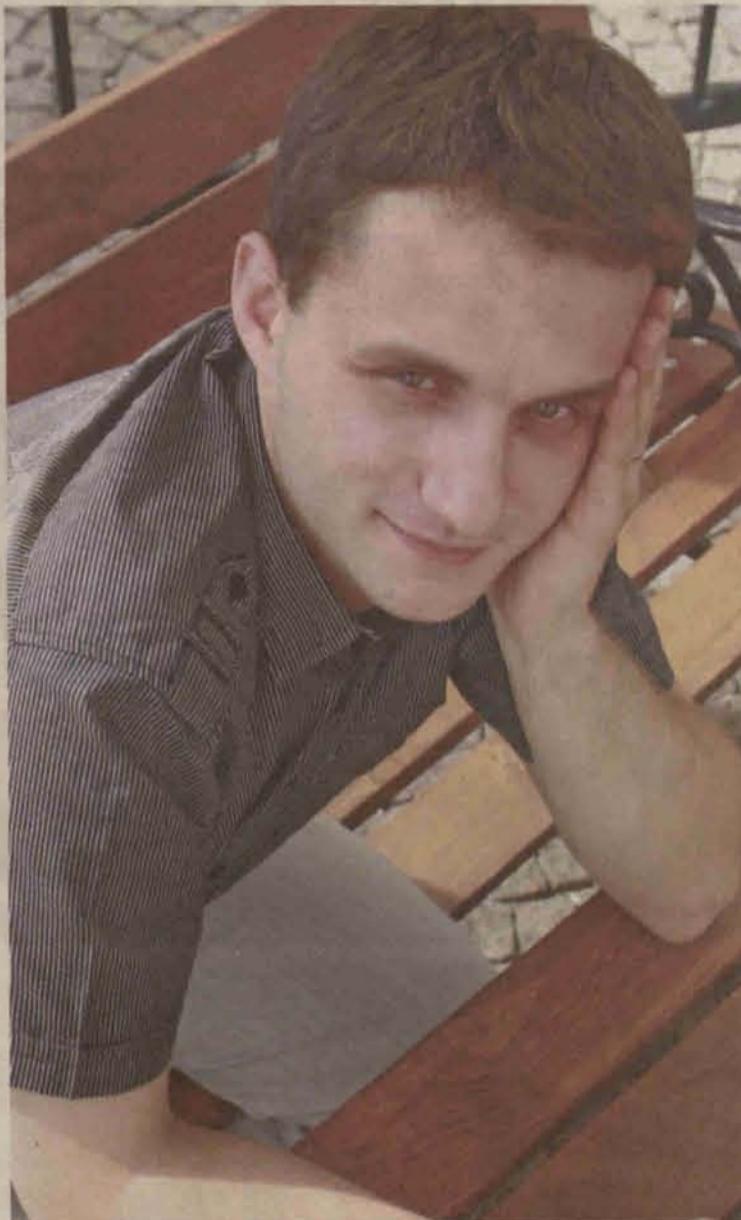
- W książce jest wiele wątków metafizycznych. Wydaje mi się, że jest ona ciekawa. Zachęcam wszystkich do przeczytania - mówi polkowiczanie.

Wydanie książki przez pisarza bez dorobku nie jest zadaniem łatwym. Większość wydawnictw

cieszących się renomą ma bowiem podpisane wieloletnie umowy z autorami o uznanym dorobku i raczej nie jest zainteresowana podejmowaniem współpracy z debiutantami. Nigdy bowiem nie wiadomo jak taka książka zostanie przyjęta, a wydawnictwom zależy przede wszystkim na sprzedaży jak największej ilości egzemplarzy każdego dzieła.

- Rynek wydawniczy jest bardzo skostniały. Trudno się przebić. Trzeba jednak próbować i nie poddawać się. Dla mnie pisanie jest pasją. Traktuję je hobby-stycznie. To nie jest tak, że zamierzam zajmować się wyłącznie pisanem. Trudno byłoby z tego żyć. Dla mnie bardzo ważne jest to, że udało się doprowadzić do wydania książki, ale jeszcze ważniejsze jest to, że pisanie sprawia mi frajdę, a to, co wychodzi spod mojego pióra podoba się moim przyjaciółom. Pisanie pozwala mi oderwać się od rzeczywistości, przenieść do innego, wymyślanego świata. To taka odskocznia, która pozwala zachować normalność - podkreśla Szymaszek.

Na co dzień polkowicki pisarz pracuje w jednej z polkowickich kopalń miedzi. Wcześniej przez cztery lata mieszkał i pracował w



Wielkiej Brytanii. Jest absolwentem politologii w Wyższej Szkole Zarządzania i Bankowości w Poznaniu oraz ojcem trójki dzieci - 2-letniej Emilki, a także siedmiomiesięcznych bliźniaków - Wiktor i Oskara.

- Ostatnio nie mam zbyt wiele czasu na pisanie. Skupiam się raczej na promocji "Lasu dusz". Na pewno jednak nie przestanę pisać. Niezależnie od tego, czy "Las dusz" odniesie sukces wydawniczy, czy też nie. Z pasji tak łatwo się nie rezygnuje - podkreśla polkowicki pisarz.

Nasza Gazeta jest patronem medialnym książki Dariusza Szymaszka.

Konrad Kaptur

## WYDAWNICTWO RADWAN

NA RYNKU ISTNIEJE OD 20 LAT. POCZĄTKOWO WYDAWAŁO CZASOPISMO LITERACKIE "FENIX". BYŁO TO PISMO POŚWIĘCONE LITERATURZE SCIENCE-FICTION. JEGO PIERWSZYM REDAKTOREM NACZELNYM BYŁ RAFAŁ A. ZIEMKIEWICZ. OBECNIE FIRMA WPROWADZA NA RYNEK POLSKI NOWĄ FORMUŁĘ PUBLIKACJI KSIĄŻEK DRUKOWANYCH SKIEROWANĄ DO DEBIUTANTÓW I AUTORÓW O MAŁYM DOROBKU, KTÓRZY NIE ZNAJDUJĄ UZNANIA W OCZACH KOLEGIÓW REDAKCYJNYCH INNYCH WYDAWNICTW.

## Bardzo twórcze wakacje

Tworzenie styropianowych postaci z komiksów, wykonywanie ozdobnych opakowań na prezenty, komponowanie kolaży, a do tego świetne zabawy - wszystko to czeka na dzieci, które wezmą udział w "Wakacyjnych przygodach z humorem."

Akcję organizuje Dział Dziecięco-Młodzieżowy Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Polkowicach. Codziennie na uczestników czekać będą nowe atrakcje. Zajęcia poprowadzi Aleksandra Gawlik. - Pani Ola współpracuje z nami w dziedzinie plastyki od kilku lat. Z powodzeniem prowadziła u nas zabawy plastyczne z dziećmi podczas ferii zimowych i wakacji. Jest m.in. autorką logo Działu Dziecięco-Młodzieżowego, a także ma na swoim koncie kilka wernisaży i wystaw w tym jedną w naszej Bibliotece - mówi Małgorzata Dobrowolska, kierownik Działu Dziecięco-Młodzieżowego.

Program akcji jest naprawdę bogaty. Oprócz wcześniej wspomnianych technik plastycznych będą również zajęcia z formowania postaci techniką papier mache oraz modelowanie z masy solnej. Wszystkie materiały zapewnia Biblioteka. Codziennie będą prezentowane inne techniki oraz materiały do wykonywa-



nia prac. - Zajęcia plastyczne będą przeplatane głośnym czytaniem bajek, baśni i komiksów oraz zabawami rozwijającymi umiejętność współpracy w grupie. Zagadki, lamigłówki, kalambusy, jednym słowem wszystko to, co dzieci lubią najbardziej - zapewnia Małgorzata Dobrowolska. Warsztaty dla dzieci w wieku 9-16 lat będą się odbywać od 16 do 20 sierpnia w godzinach 12-14 w sali audiowizualnej, któ-

ra jest klimatyzowana, co w perspektywie powrotu fali upałów będzie miało ogromne znaczenie.

- Chcemy, aby Biblioteka kojarzyła się jako miejsce mile, przyjemne i kulturalne - mówi Małgorzata Dobrowolska.

Po zakończonej akcji wszystkie prace będzie można obejrzeć w Bibliotece.

Marta Charymska

## Hotel dla czworonogów

Jak co roku podczas sezonu urlopowego pojawia się problem z wyrzucaniem zwierząt, które często okazują się uciążliwym "dodatkiem" domowego gospodarstwa.

Okres urlopowy bywa często bardzo tragiczny dla naszych czworonogich przyjaciół. W takich momentach stają się uciążliwym kłopotem, którego trzeba się "pozbyć". Metody, jakie są stosowane w takich przypadkach, czasem przechodzą ludzkie pojęcie. Przywiązywanie do drzew w lesie, czy wieszanie zwierząt to tylko niektóre przykłady ludzkiego bestialstwa. Bestialstwa i prymitywizmu, bo człowiek cywilizowany wie, jak zapewnić swojemu pupilowi odpowiednią opiekę podczas swojej nieobecności. Gdy planujemy jakikolwiek wyjazd, na który nie możemy zabrać naszego zwierzęcia należy przemyśleć, w czyje ręce możemy go powierzyć. Coraz popularniejsze staje się powierzenie zwierzątek hotelom specjalnie do tego celu przygotowanych. Od niedawna taki hotel funkcjonuje w oddalonym o ok. 10 km od Polkowic Bieńkowie. Półki co, placówka przyjmuje psy i konie. Jednak wraz ze wzrostem zapotrzebowania na tego typu usługi, z czasem mogą zostać przyjmowane również inne zwierzęta. - Planujemy poszerzyć działalność o przyjmowanie innych zwierząt, ponieważ tego wymaga dzisiejszy rynek. Nasza placówka położona jest w malowniczym krajobrazie Wzgórz

Dalkowskich. Mały duży przestrzeni, dlatego to miejsce jest idealne dla zwierząt - mówi Beata Spychaj, właścicielka hotelu.

Pocieszający jest fakt, że od momentu powstania hotelu zainteresowanie jego usługami rośnie. Coraz więcej właścicieli wyjeżdżając na urlop zostawia tam swoje czworonogi.

- Zainteresowanie właścicieli zwierząt jest duże. Są to osoby wyjeżdżające na urlopy, wyjazdy weekendowe, czy wyjazdy okolicznościowe. Liczba klientów zwiększa się dość szybko i rośnie z miesiąca na miesiąc. W pierwszym miesiącu naszego funkcjonowania były to 2 osoby, natomiast w lipcu już 20. Klienci powierzający nam swojego pupila przyjeżdżają najczęściej z Lubina, Głogowa, Legnicy, Polkowic, Wrocławia i Leszna - mówi Beata Spychaj. Należy pamiętać o tym, aby po powrocie z wyjazdu odebrać zwierzę. Hotel nie jest schroniskiem, w związku z czym nie przyjmuje porzuconych zwierząt. Przy oddawaniu czworonoga pod opiekę hotelu należy podpisać stosowną umowę.

Koszt pobytu psa za dobę z wyżywieniem wynosi 25 złotych.

Marta Charymska

# Tłumy w Centrum Piknikowym

Sobotni poranek przywitał mieszkańców Polkowic deszczem. Niesprzyjająca aura nie odpuszczała aż do wczesnych godzin popołudniowych, co stawało pod dużym znakiem zapowiedzi zaplanowane występy wielkich gwiazd. Na szczęście około godziny 16 wiatr przewiał deszczowe chmury i pozwolił słońcu ogrzać swymi promieniami twarze polkowiczanki, którzy przyszli do Centrum Piknikowego. Początkowo było ich niewielu. Podczas występu zespołu Huu-Ska Luta od lat zajmującego się propagowaniem wśród dzieci i młodzieży wiedzy na temat kultury Indian, na ławkach siedziało niezbyt wiele osób. Szkoda, bo pokazy indiańskich tańców, czy też innych zwyczajów były dość ciekawe. W miarę upływu czasu Centrum Piknikowe wypełniało się coraz większą ilością osób. Na koncercie Ireny Jarockiej, prawdziwej diwy polskiej piosenki widowia była już niemal wypełniona po brzegi. Artystka wprawiła widzów w doskonały nastrój. Potrzeba jej było ledwie kilku piosenek, by ludzie zaczęli śpiewać wraz z nią, a także rytmicznie podrygiwać w takt kolejnych utworów. Okazało się, że Jarocka ma w Polkowicach spore grono wiernych fanów.

- Widok ludzi śpiewających wraz ze mną, to największa nagroda. Każdy koncert traktuję jak coś niezwykłego, wydarzenie jedyne, niepowtarzalne, takie, które dzieje się wyłącznie tu i teraz. Zawsze staram się dać widzom maksimum siebie. Jestem wobec nich szczerą i oni to wiedzą, czują. Być może właśnie w tej szczerości kryje się tajemnica tych wszystkich lat, które spędziłam na scenie i ciągłej motywacji do dalszego śpiewania - mówiła nam artystka.

Zgodnie z przewidywaniami apogeum entuzjazmu zgromadzeni pod sceną fani artystki osiągnęli podczas wykonywania przez nią największych szlagierów - "Odplywają kawiaienki", czy też "Wymyśliłam Ciebie". Widownia falowała i sprawiała wrażenie, jakby pragnęła, aby czas stanął w miejscu i pozwolił na rozkoszowanie się tymi chwilami jak najdłużej. O skali popularności Ireny Jarockiej świadczyły tłumy zgromadzone przed płotem oddzielającym obszar wokół sceny od reszty Centrum Piknikowego. Tam artystka rozdawała autografy i sprzedawała swoje płyty oraz książkę. Trwało to dobre 20 minut.

- Pani piosenki towarzyszą nam niemal przez całe życie. Są takie piękne, pełne optymizmu - mówili polkowiczanie w cza-

- Tutejsza publiczność jest wspaniała. Oddaje z powrotem całą energię, którą jej przekazuję - mówiła nam Irena Jarocka, jedna z artystek występujących podczas sobotnich wydarzeń w ramach cyklu Polkowickie Lato Kulturalne.



się, gdy Irena Jarocka podpisywała kolejne płyty.

Dawkę nieco innych emocji podarowali widzom, którzy zdecydowali się przyjść do Centrum Piknikowego artyści z kabaretu "Paraniormalni". Kuriozalny, czasem wręcz absurdalny humor, to znak rozpoznawczy twórców, którzy wykreowali jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci kabaretowych współczesnej Polski - Mariolkę. Przygody tej odzianej w charakterystyczny pasiasty sweterek i blond perukę postaci zna cała Polska. W sobotnie popołudnie Mariolka rozbawiła do rozpuku polkowicką publiczność wprowadzając ją w doskonały nastrój przed występem grupy Kashmir. Grupa, której nazwa wywodzi się od tytułu jednego z utworów legendarnej rockowej grupy Led Zeppelin została dobrze przyjęta przez polkowicką publiczność. Ciekawa barwa głosu Kasi Pietras, córki Beaty Kozłdrak, w zestawieniu z gitarowym brzmieniem okraszonym innymi instrumentami dały mieszankę kipiącą energią. Tej energii dali się ponieść widzowie, z których spora część nie była w stanie spokojnie usiedzieć na swoich miejscach.

- Granie na koncertach to jest coś zupełnie innego od nagrywania w studiu. Na koncertach ma miejsce ten niesamowity przepływ energii pomiędzy artystami a widzami. W studiu tego nie ma. Stąd też uwielbiamy koncertować. Każdy koncert jest inny. Tu w Polkowicach było bardzo dobrze - powiedziała nam wokalistka Kashmiru. Ostatnim, najmocniejszym akcentem sobotniego wieczoru był koncert legendarnej grupy Bajm. Istniejąca na muzycznym rynku od 32 lat grupa wciąż trzyma najwyższy poziom, a kontakt z publicznością i granie na żywo to nadal jej wielkie atuty. W Polkowicach, na koncercie Bajmu były prawdziwe tłumy rozentuzjuszonych fanów z różnych grup wiekowych. Wszyscy jak jeden mąż bawili się doskonale co pozwalał wysnuć wniosek, że stary, dobry Bajm ma przed sobą jeszcze wiele lat grania.

Sobotnie wydarzenia w ramach Polkowickiego Lata Kulturalnego pozostawią w każdym, kto brał w nich udział wiele wspaniałych wspomnień. A na tym nie koniec wakacyjnych doznań kulturalnych najwyższych lotów, bo na zakończenie wakacji, 28 sierpnia do naszego miasta przyjedzie kolejna legenda polskiej sceny - grupa Lady Pank. Zapowiada się kolejne wielkopomne wydarzenie, którego nie można przegapić.

Konrad Kaptur



# Michał obszedł powiat polkowicki

- Moja noga ma się coraz lepiej, choć przyznaję, że przy dłuższych marszach nadal odczuwam ból. Jest jednak bez porównania lepiej. Zamierzam stopniowo zwiększać obciążenia, aby przygotowywać nogę do wysiłku, ale jednocześnie jej nie przeciążać - mówi nam Michał.

Obejście wzdłuż granic powiatu polkowickiego zajęło Michałowi pięć dni. Szóstego był z powrotem w Polkowicach. Wyruszył 23 lipca, a wrócił 28. Wspomniany wcześniej Leszek nie był jedynym towarzyszem Michała. Do niedzieli wraz z nimi podróżowała także Kasia, która pokonała w sumie 43 kilometry i udała się do Lubina.

- Zarówno Kasia, jak i Leszek to byli wspaniali towarzysze pieszej wędrowki. Cieszę się, że znaleźli się ludzie gotowi opuścić na kilka dni swoje domy i wraz ze mną poznawać piękno otaczającej nas przyrody. Mamy w powiecie polkowickim naprawdę wiele wspaniałych miejsc, o których istnieniu często nawet nie wiemy - podkreśla Michał.

Podczas wyprawy wędrowcy mieli okazję podróżować zarówno podczas upału, jak i w czasie burz. Nie obyło się też bez przygód.

- Podczas jednej nocy jakimś cudem nieznaną gatunek ptaka dostał się pod mój namiot. Dostrzegłem go rankiem. Poza tym,

Przechodzący rehabilitację po kontuzji odniesionej podczas próby obejścia wzdłuż granic Polski polkowicki piechur Michał Gontaszewski pokonuje coraz dłuższe dystanse. Ostatnio zaliczył, wspólnie z Leszkiem Jasimą wędrowkę wzdłuż granic naszego powiatu. Teraz planuje wybrać się do Kotliny Jeleniogórskiej.



cały czas straszliwie ujadły psy, co sprawiło, że nie bardzo mogliśmy spać. Najbardziej nieprzyjemne doznania towarzyszyły nam jednak podczas pokonywania Stawów Przemkowskich. Tam naszą zmurą okazały się owady. Były ich miliony i dosta-

**Liczba Michała**

**128**

tyle kilometrów pokonał Michał obchodząc granice powiatu polkowickiego

wały się niemal wszędzie. Kasały straszliwie, ale jakoś daliśmy radę, choć przyznaję, że łatwo nie było - opowiada Michał.

Dla niego wędrowka wzdłuż granic powiatu była drugą, po obejściu granic gminy Polkowice, od czasu, gdy musiał opuścić

trasę swojej wyprawy dookoła Polski ze względu na bolesną kontuzję. Od tego momentu polkowiczanie przechodzi rehabilitację, w ramach której wyznacza sobie kolejne coraz dłuższe odcinki do pokonania. Jeszcze tego lata Michał planuje wybrać się do Kotliny Jeleniogórskiej. Tam chce spędzić kilka dni i następnie, również pieszo wrócić do Polkowic. Dystans, który przyjdzie mu pokonać będzie znacznie dłuższy od 128 kilometrów, które wraz z Leszkiem pokonał obchodząc granice powiatu.

- Kotliną Jeleniogórską to jest dobre miejsce na kolejny wypad. Piękna okolica, a teren znacznie trudniejszy niż w przypadku powiatu. Nastawiłem się na regularne zwiększanie obciążeń. Dzięki temu dobrze przygotuję się do ponownego podjęcia próby obejścia wzdłuż granic Polski w przyszłym roku. Do tego czasu zamierzam zaliczyć jeszcze wiele wędrowek. Mam nadzieję, że znajdą się chętni do tego, by towarzyszyć mi podczas tych moich wędrowek - mówi Michał.

Fotorelację z wypraw Michała, a także filmy nakręcone w ich trakcie można oglądać na stronie [www.dookola-polski.eu](http://www.dookola-polski.eu). Tam też można znaleźć dokładny przebieg trasy.

- Zapraszam wszystkich do odwiedzania mojej strony - zachęca Michał.

*Konrad Kaptur*

## Spisz się, naprawdę warto

Od poniedziałku właściciele gospodarstw rolnych z naszej gminy odwiedzają rachmistrzowie spisowi. Przekazują informacje na temat Powszechnego Spisu Rolnego, który rozpocznie się wraz z początkiem września i potrwa do końca października.

Rachmistrzów odpowiedzialnych za przeprowadzenie spisu jest w naszej gminie czterech. Będą oni pukać do domów mieszkańców wiosek oraz miasta do 23 sierpnia.

- W ciągu tych 14 dni odbywa się tak zwany obchód przedspisowy. Jego podstawowym celem jest poinformowanie o spisie, a także wręczenie listu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego zapraszającego do udziału w spisie - mówi Małgorzata Kalus-Chizyńska, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska i Obszarów Wiejskich w Urzędzie Gminy w Polkowicach.

Powszechny Spis Rolny odbywa się raz na dziesięć lat. Tegoroczny będzie pierwszym od momentu, gdy Polska wstąpiła do Unii Europejskiej. Po raz pierwszy także zostaną zastosowane wyłączenie formularze elektroniczne. Oznacza to, że rachmistrzowie będą wpisywać stosowne dane dotyczące mieszkańców obszarów wiejskich do urządzenia elektronicznego, a nie jak to było wcześniej do papierowych formularzy. Wedle szacunków GUS spisem zostanie objętych mi-

lion 850 tysięcy gospodarstw rolnych. Nowością dotyczącą tegorocznego spisu jest także możliwość przeprowadzenia tak zwanego samospisu.

Polega to na tym, że każdy może wypełnić samodzielnie elektroniczny formularz znajdujący się na stronach [www.stat.gov.pl](http://www.stat.gov.pl) oraz [www.spis.gov.pl](http://www.spis.gov.pl). Samospisu można dokonać od 1 września do 17 października.

Jeżeli ktoś zdecyduje się skorzystać z tej formy musi pamiętać, że od momentu pierwszego zalogowania się dane do formularza można wprowadzać w ciągu 14 dni. Szczegółowych informacji dotyczących spisu udziela rachmistrzowie. Będzie można je również znaleźć na łamach naszej Gazety.

Powszechny Spis Rolny ma na celu zebranie aktualnych informacji o polskim rolnictwie. Opisanie jego sytuacji społecznej i gospodarczej. Ma też dać odpowiedź na pytanie, jak zmieniło się polskie rolnictwo w ciągu ostatnich dziesięciu lat. Jest również obowiązkiem wynikającym z członkostwa Polski w

Unii Europejskiej oraz Organizacji Narodów Zjednoczonych.

- Zapraszam wszystkich właścicieli gospodarstw rolnych z gminy Polkowice do wzięcia udziału w spisie. W ten sposób wypełnią Państwo swój obowiązek, a także przyczynią się do zebrania informacji, które dadzą rzeczywisty obraz polskiego rolnictwa - mówi Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic, pełniący obowiązki Gminnego Komisarza Spisowego.

*Konrad Kaptur*

### Ważne daty

9-23 sierpnia  
w tych dniach odbędzie się obchód przedspisowy

1 września -  
31 października  
w tych dniach odbędzie się Powszechny Spis Rolny

1 września -  
17 października  
w tych dniach odbędzie się samospis internetowy

# "Zgas" czuje parcie młodych

Ostatnio Polkowice odwiedził Jakub Żmijowski "Zgas", legenda polskiego beatboxu, jeden z czołowych propagatorów tej formy sztuki w naszym kraju. Poprowadził zajęcia warsztatowe dla młodzieży.

Beatbox jest definiowany jako sztuka rytmicznego tworzenia dźwięków perkusyjnych, melodii i naśladowania dźwięków instrumentalnych za pomocą narządów mowy. Śmiało można go nazwać ekstremalną odmianą wokalistyki. Ekstremalną, bo obejmuje nie tylko słowa i głoski, ale również, a może raczej przede wszystkim, dźwięki nie występujące w mowie ludzkiej. Mistrzowie beatboxu potrafią za pomocą ust wyczarowywać dźwięki imitujące grę całej orkiestry. Tak wysoki poziom prezentuje jednak niewielu. Współcześnie prym w beatboxie wiodą artyści pochodzący ze Stanów Zjednoczonych, zwłaszcza ciemnoskórzy. W ostatnich latach, w Polsce, podobnie, jak w wielu innych krajach, beatbox cieszy się rosnącą popularnością. Odbywa się wiele konkursów, organizowane są zawody. Jedną z wiodących postaci polskiego beatboxu jest Jakub Żmijowski "Zgas". To właśnie on - dwukrotny mistrz Polski - poprowadził środowe warsztaty dla polkowskiej młodzieży. Przyszło na nie kilkanaście osób. W tej grupie znalazło się kilka posiadających całkiem niezłe beatboxowe umiejętności. "Zgas" rozpoczął od krótkiego wprowadzenia. Oповідаł o historii beatboxu, jego rozwoju, a także obecnej kondycji. Wspominał także o sprzeczności. Następnie uczył młodych ludzi beatboxowych sztuczek. Często uczestników ochoczo

współpracowała, część wolała pozostać bierną i przyglądać się z boku. Wszyscy wytrwali do samego końca, trwających aż trzy godziny warsztatów.

- Warsztaty uważam za totalnie udane. Grupa była odpowiedniej wielkości, a zaangażowanie spore, choć nie wszystkich. Muszę przyznać, że w Polkowicach, gdzie przyjeżdżam dość często, obserwuję pewne zjawisko, którego nie ma w innych miejscach. Otóż, zawsze część osób, które przychodzą na warsztaty pozostaje z boku, przyglądając się - mówi nam "Zgas".

- Bardzo chętnie prowadzę warsztaty dla młodzieży. Nie mam problemu z kontaktem z młodymi ludźmi. Staram się dać im jak najwięcej, ale sam również sporo od nich czerpię - dodaje.

Atmosfera podczas zajęć odbywających się w Polkowicach potwierdziła jego słowa. Ostatnie lata to czas intensywnego rozwoju beatboxu.

- Kiedyś, w czasach, gdy ja zaczynałem było o wiele trudniej. Nie mieliśmy internetu, wszystkiego trzeba było uczyć się samemu. Teraz jest mnóstwo filmów instruktażowych. Praktycznie wszystko można znaleźć. Ale to dobrze, bo dzięki temu beatbox się rozwija. Ja odczuwam presję młodych beatboxerów, ale to zmusza mnie do ciągłego rozwoju, więc nie narzekam - kończy "Zgas".

Konrad Kaptur



Jakub Żmijowski "Zgas" bardzo łatwo nawiązuje kontakt z młodzieżą.

Rozmowa z JAKUBEM ŻMIJOWSKIM "ZGASEM", dwukrotnym mistrzem Polski w beatboxie

## Lubię prowadzić zajęcia dla młodzieży

- Polkowice to miasto, które odwiedzasz dość często...

- Tak. Dwa lata temu z grupą "Wpad Wypad" grałem tutaj koncert. Poza tym regularnie prowadzę zajęcia warsztatowe dla młodzieży. Odwiedzamy szkoły. Te spotkania z młodzieżą sprawiają mi naprawdę dużą frajdę. Lubię dzielić się wiedzą oraz umiejętnościami. Korzyści są obustronne, bo od tych młodych ludzi również można się sporo nauczyć. A tak w ogóle, to w Polkowicach mam rodzinę. Tutaj mieszka moja ciocia i wujek. Niestety nie za bardzo mam czas, by ich odwiedzać, bo zazwyczaj przyjeżdżam na zajęcia i zaraz po ich zakończeniu opuszczam Polkowice.

- Nie masz chyba problemu z tym, by nawiązać kontakt z młodzieżą?

- Raczej nie. Wraz z pracownikami Lubuskiego Centrum Kultury odwiedzamy wiele miejsc. Uczę

młodych ludzi beatboxu. Zazwyczaj dość szybko łapię kontakt z uczestnikami warsztatów. Bardzo mnie to cieszy, bo poza popularyzowaniem beatboxu ze sceny - poprzez granie koncertów, postawiłem sobie za cel także uczenie go młodych ludzi. To dla mnie bardzo ważne, bo dzięki temu forma sztuki, którą kocham staje się coraz bardziej popularna. O to mi chodzi.

- Potrafisz za pomocą ust wydobyc niesamowite dźwięki. Skąd czerpiesz inspirację i jak to robisz?

- Moje początki były dość prozaiczne. Po prostu siedziałem wraz z kolegami na ławce przed blokiem i nie bardzo mieliśmy co robić. Więc naśladowaliśmy różne dźwięki. Ja słuchałem wiele muzyki i potem starałem się za pomocą ust odtworzyć te wszystkie dźwięki. Nie było to łatwe, bo w tamtych czasach nie mieliśmy Internetu. Dziś dzieciaki mają łatwiej, bo w

sieci można znaleźć wszystko. Jest całe mnóstwo wszelkiego rodzaju tutoriali, gdzie jest dokładnie pokazane, w jaki sposób uzyskać dany dźwięk. Dla mnie inspiracją jest cały otaczający mnie świat. Wsłuchuję się w różne odgłosy i potem staram się je naśladować.

- Kto jest twoim beatboxowym mistrzem?

- Nie mam jednej osoby, która byłaby dla mnie wzorem. Cenię różnych wykonawców za dokonania w różnych dziedzinach. Razela cenię za to, że wypromował beatbox na cały świat. Bez niego nie byłby on tym, czym jest dzisiaj. Scratcha cenię za to, że ma najlepsze wokalne scratche. Cenię też wielu młodych beatboxerów. Nie mam jednego mistrza. To jest tak, jak z muzyką. Lubię różnych ludzi za różne dokonania.

Rozmawiał: Konrad Kaptur

## » JESTEM, WIĘC PISZĘ

### Krzyż niezgody rujnuje polską demokrację

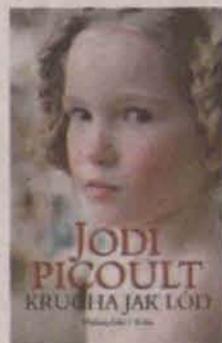
Awantura wokół przeniesienia krzyża spod Pabca Prezydenckiego do kościoła to porażka nas wszystkich. Na Krakowskim Przedmieściu przegrało państwo, bo uległo presji grupki fanatyków podsyganych przez uważającą się za poważną partię polityczną. Pokazało, że jest bezbronne wobec frustratów nierozumiejących, że przestrzeń publiczną w nowoczesnym, uwzględniającym się za demokratyczny, kraju powinna być wolna od symboli religijnych. Przegrał kościół, bo kapłani mający prowadzić uroczystość przeniesienia krzyża nie potrafili zaprowadzić nad rozjuszoną grupą fanatyków wyzywających ich od komunistów. Porażka kościoła jest tym większa, że arcybiskup warszawski Kazimierz Nycz nie przyszedł na Krakowskie Przedmieście, a być może jego autorytet zapobiegłby zdarzeniu, z powodu których Polska znalazła się na czołówkach większości światowych serwisów informacyjnych. Przegrali niewierzący, bo po raz

kolejny musieli się przekonać, że konstytucyjny zapis o rodziale sfery publicznej i kościelnej to fikcja. Przegrali także wierzący w Boga, bo symbol ich wiary został zawłaszczony politycznie, nieobce przez grupę, której bliżej do irracjonalnego, tępego fanatyzmu rodem z Azji, niż sensownego otwartego katolicyzmu z nowoczesnej Europy. Tym samym symbol wiary, cierpienia i miłosierdzia stał się politycznym mieczem, narzędziem przemocy, której przecież katolicyzm nie uznaje, a nawet się nią brzydzi. Największym przegranym jest Prawo i Sprawiedliwość, partia, której nazwa w kontekście wydarzeń z Krakowskiego Przedmieścia brzmi dość kunożalnie, bo przecież przeniesienie krzyża zostało zaordynowane przez organy państwowe wspólnie z kościelnymi. Dowodem porażki PiS jest powrót do formuły partii prawicowych frustratów, wyhamowanie energii, która napędzała kampanię prezydencką Jarosława Kaczyńskiego.

energii, która mogła doprowadzić do powstania umiarkowanego, prawicowego ugrupowania politycznego, na które na polskiej scenie politycznej ewidentnie jest miejsce. Niestety taką partią nie będzie nigdy ugrupowanie, które z rządem konkuruje jedynie walką o krzyż i o wyjaśnienie tragedii smoleńskiej. To są bowiem sprawy dla Polski ważne, ale nie jedyne i nie fundamentalne. Takimi są podatków, dostawy gazu, bezpieczeństwo energetyczne, oprocentowanie kredytów, wysokość pensji. To interesuje zdecydowaną większość Polaków. Spiskowe teorie są karmią dla grupy frustratów, którzy na szczęście w polskim społeczeństwie stanowią margines. Partia, która realnie myśli o przejęciu władzy nie może zajmować się sprawami zajmującymi wyłącznie margines, bo wówczas sama na ów margines się spycha.

Konrad Kaptur

## » BIBLIOTEKA POLECA

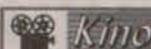


### "Krucha jak lód" JODI PICOULT

Rodzice oczekujący narodzin dziecka mają tylko jedno życzenie: żeby było zdrowe. Charlotte i Sean O'Keefe także wybraliby zdrowie dla swojej córki. Nie mieli jednak takiego wyboru, ich życie stało się pasmem bezsennych nocy, rosnących długów. Zupełnie nieoczekiwanie stają przed pytaniem: a gdyby o chorobie Willow było wiadomo odpowiednio wcześniej? Czy zdecydowaliby się na usunięcie ciąży? Niezwykle emocjonująca i głęboko

poruszająca powieść Jodi Picoult ukazuje rodzinę żyjącą z nieprawdopodobnym ciężarem, walkę o utrzymanie rodzinnej jedności oraz potężną siłę miłości.





## WYSPA DINOZAURA 2

animacja/familiijny, Niemcy 2008, 94 min, b.o.

reż. Reinhard Klooss, Holger Tappe  
polski dubbing: Joanna Jablczyńska,  
Jacek Lenartowicz, Izabela Dąbrowska  
12 - 15 sierpnia 2010, g. 16.00

CO NAS KRĘCI, CO NAS PODNIECA  
komedia obyczajowa, Francja/USA  
2009, 92 min, od lat 15

reż. Woody Allen, wyst. Larry David,  
Evan Rachel Wood, Patricia Clarkson i in.  
12 - 15 sierpnia 2010, g. 18.00

## POWAŻNY CZŁOWIEK

czarna komedia, Francja/USA/Wielka  
Brytania 2008, 105 min, od lat 15

reż. Joel Coen, Ethan Coen, wyst. Mi-  
chael Stuhlbarg, Fred Melamed, Sari  
Lennick i in.  
12 - 15 sierpnia 2010, g. 20.00

## LATO MUMINKÓW

animacja/familiijny,  
Austria/Finlandia/Polska 2008, 88 min, b.o.

Reż. Maria Lindberg  
polski dubbing: Krzysztof Kowalewski,  
Paweł Ciolkosz, Dominika Kuzniak i in.  
19 - 22 sierpnia 2010, g. 16.00

## JUTRO BĘDZIE FUTRO

Komedia, USA 2010, 100 min, od lat 12

reż. Steve Pink, wyst. John Cusack,  
Clark Duke, Craig Robinson i in.  
19-22 sierpnia 2010, g. 18.00

## GREEN ZONE

dramat wojenny,  
Francja/Hiszpania/USA/Wielka  
Brytania 2010, 115 min, od lat 15

reż. Paul Greengrass, wyst. Matt Da-  
mon, Greg Kinnear, Sean Huze i in.  
19 - 22 sierpnia 2010, g. 20.00

## KINO POD CHMURKĄ

- plenerowe projekcje filmowe  
soboty, g. 22.00, Amfiteatr,  
wstęp wolny

## FRAWO ZEMSTY

dramat/thriller, USA 2009, 109 min, od  
lat 15

reż. Felix Gary Gray, wyst. Jamie Fox,  
Gerard Butler i in.  
14 sierpnia 2010

## GRANICE MIŁOŚCI

dramat, Argentyna/USA 2008, 111 min,  
od lat 15

reż. Guillermo Arriaga, wyst. Charlize  
Theron, Kim Basinger, Joaquim de Alme-  
ida i in.  
21 sierpnia 2010



## WYDARZENIA

XII ROCZNICA POWSTANIA  
POWIATU POLKOWICKIEGO

Program:  
16.00 - JUSTYNKA & TOMEK - show  
muzyczne dla najmłodszych  
17.30 - MAGICZNE SPOTKANIE Z  
PIOTREM SZUMNYM  
19.00 - JACEK ZIOBRO - program ka-  
baretowy  
20.30 - COMA  
22.00 - LADY PANK  
28 sierpnia 2010 - Polkowickie Centrum Pk-  
nikowe

## BAJKOWE ŚRODY

projekcje bajek dla dzieci  
środy, Kino, g. 10.00

WYCIECZKA DO WESTERN CITY -  
ŚCIEGNY KARPACZA

W programie wycieczki między innymi:  
jazda konna, przejazd kolejką, strzelnica in-  
dijska.  
13 sierpnia 2010

## "PODRÓŻ DO KOŁA ŚWIATA"

spektakl dla dzieci Teatru Idy Ochockiej  
Uroczyste zakończenie wakacji z Cen-  
trum Animacji.  
27 sierpnia 2010, Amfiteatr, g. 10.00

## WARSZTATY TANECZNE Z EW\*

BIELAK  
- uczestniczą programu You Can Dan-  
ce  
25 sierpnia 2010 - Kino, g. 17.00

## WYSTAWY

## REMINSJENCJE

Wystawa prac uczestników warsztatów  
artystycznych prowadzonych przez Polko-  
wickie Centrum Animacji.  
do 31 sierpnia 2010 - Galeria na Piętrze, g.  
10.00 - 18.00

I OGÓLNOFOLSKI PLENER MALARSKI  
- ARCHITEKTURA POLKOWIC

Zbiór prac w dwóch technikach malar-  
skich (olej, akryl), które powstawały pod-  
czas Dni Polkowic 2010.  
do 31 sierpnia 2010 - Art.Gallery

## MISTRZOWIE SPORTU NA PŁAŻY

21 sierpnia 2010, g. 11.00

## BASENY ZEWNĘTRZNE - "GRZYBEK"

ul. 3 Maja, 59 - 100 Polkowice

Godziny otwarcia:  
dni powszednie: 10.00 - 19.00

soboty i niedziele: 10.00 - 20.00

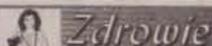
NOCNE PŁYWANIE:  
czwartki, g. 21.00 - 23.00

## MISTRZOWIE SPORTU NA PŁAŻY

21 sierpnia 2010, g. 11.00

## SIŁOWNIA

Godziny otwarcia:  
pon-pt. od 14.00 do 21.00



## AQUAPARK Polkowice -

Regionalne Centrum  
Rekreacyjno-Rehabilitacyjne S.A.  
Rezerwacja: tel. 746-27-55,  
fax 746-27-60

e-mail: biuro@aquapark.com.pl  
www.aquapark.com.pl

Zapraszamy:  
Poniedziałek - piątek, sob, niedz, i świę-  
ta - 8.00 - 22.00

AquaBilard, Kregielnia

Czynne od 14.30 do 22.00, rezerwacja  
stołów i torów 076 746 27 33

AQUAPARK Polkowice -  
Regionalne Centrum

Rekreacyjno-Rehabilitacyjne  
S.A. NZOZ

Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biolo-  
gicznej

Rejestracja: tel. 746-27-11,  
fax 746-27-16

e-mail:  
rehabilitacja@aquapark.com.pl,  
www.rehabilitacja.polkowice.pl

poniedziałek - piątek -  
7.00 - 21.00, sobota - 12.00 - 17.00

Jaskinia solna: poniedziałek - piątek -  
7.00 - 21.00, sobota - 12.00 - 19.00

Przychodnia PCUZ - ZOZ S.A.  
ul. Kominka 7, tel. 746 08 00

Poradnia Internistyczna  
i Pediatria

Poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00  
Sobota 8.00 - 14.00

Tel. 746 08 10, 11, 12, 28, 41, 43

Nocne i świąteczne dyżury lekarskie  
Gabinet nr 32, tel. 746 08 53

Ambulatorium chirurgiczne, tel. 746 08  
46

Gabinet zabiegowy  
Codziennie 7.00 - 21.00, tel. 746 08 65

Laboratorium  
tel. 746 08 39

poniedziałek - piątek 7.00 - 18.30,  
sobota 8.00 - 14.00 (ostry dyżur)

Punkt szczepień  
tel. 746 08 55

poniedziałek - piątek 7.00 - 17.00

Ośrodek pomocy psychologicznej,  
tel. 746 08 60

poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00

Poradnie specjalistyczne  
- informacja 746 08 12

Poradnia Medycyny Pracy - tel. 746 08  
61 (badania kierowców, profilaktyczne)

Poradnia dla Kobiet  
tel. 746 08 37

APTEKA "CENTRUM",  
TEL. 746 08 42

GRUPA AL-ANON

spotkania zamknięte: poniedziałek -  
godz. 18.00

spotkania otwarte: 2-gi poniedziałek  
sierpnia, październik, grudnia

Ośrodek Pomocy Społecznej  
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

GRUPA REMONT

spotkania zamknięte: czwartek, pora  
letnia godz. 19.00, pora zimowa 18.00

spotkania otwarte: ostatni czwartek  
każdego miesiąca

Ośrodek Pomocy Społecznej  
ul. Lipowa 1 (piwnica), Polkowice

GRUPA ASOCJACJA

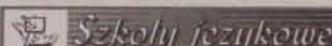
spotkania w każdy poniedziałek o godz.  
18.00, spotkania otwarte w pierwszy ponie-  
dzialek miesiąca. Dom parafialny,  
ul. K.B. Kominka 1, Polkowice



## Aqua Hotel

Recepcja: tel. 746-27-00,  
fax: 746-28-00

e-mail: recepcja@aquahotel.pl  
www.aquahotel.pl



## Austro Consult

Kursy indywidualne, specjalistyczne, in-  
tensywne dla firm i instytucji. Język angi-  
elski, niemiecki, francuski, rosyjski oraz pol-  
ski dla cudzoziemców. Profesjonalna ja-  
kość tłumaczeń ustnych i pisemnych.

ul. Fabryczna 4, Polkowice

tel. 76/746 46 84,  
http://www.austroconsult.pl

e-mail: austroconsult@austroconsult.pl

Dolnośląska Wyższa  
Szkoła Przedsiębiorczości  
i Techniki w Polkowicach

ul. Skalników 6B; poniedziałek -  
piątek w godz. 8-16; tel. 746 53 53;  
746 53 51

Język angielski, niemiecki dla początku-  
jących i średnio zaawansowanych

Studium Języków  
Obcych Mr Happy

ul. Kilińskiego 6, strona internetowa:  
www.mrhappy.com.pl. Tel. 845-12-21

Język angielski, niemiecki, francuski,  
włoski, hiszpański, rosyjski.

Czynne: od poniedziałku do  
piątku, w godz. 12 - 19.

Babel

Polkowice, ul. Głogowska 13.

Język angielski, niemiecki, francuski,  
włoski, hiszpański, rosyjski.

Czynne: od poniedziałku do piątku - 10-  
18, wtorek także soboty - 10 - 14 Polkowi-  
ce, ul. Głogowska 13, Tel. 746-24-47

Lingua Viva

ul. Kilińskiego 6, Polkowice;  
tel. 845 01 90, www.lingua viva.pl

Kursy języków obcych: angielski, nie-  
miecki i trine języki dla dzieci, młodzieży i  
dorosłych

Magic School

Nauka języka angielskiego dla dzieci w  
wieku od 1 do 14 lat.

adres: Kolejowa 10A

Tel. 693 333 133,  
www.magic school.pl

Globe

Przygotowanie do matury, egzaminu  
gimnazjalnego, FCE, CAE,

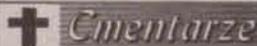
tel.: 606479852; 505539674

adres: Skalników 6b (obok biblioteki)

Polkowice

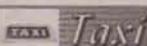
wejście od parkingu przy DWSPIT

http://www.globe.polkowice.pl



## Cmentarz Komunalny

ul. Spokojna 1. Tel. (076) 845 63 25  
czynny całą dobę



## TAXI - TELEFONY

604 302 624, 609 714 591,

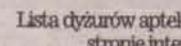
605 115 249, 602 516 307, 601 271 369, 600

244 687, 609 178 014,

609 207 855

TAXI - TELEFON ZGŁOSZENIOWY  
(POSTÓJ TAXI)

(076) 847 41 00



Lista dyżurów aptek jest dostępna na  
stronie internetowej:  
http://www.powiatpolkowicki.pl

## OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy  
zaprasza wszystkich przedsiębiorców  
prowadzących działalność gospodarczą na terenie gminy Polkowice, do zamieszczenia  
informacji na temat swoich firm

w powszechnie dostępnej Internetowej Bazie Firm.  
Zadaniem Bazy jest ułatwienie wszystkim zainteresowanym szybkiego  
odnalezienia konkretnej firmy, nawiązania

z nią kontaktu, podjęcia współpracy oraz wymiany doświadczeń. Stanowi ona również  
formę promocji dla polkowickich przedsiębiorców i jest jednym z instrumentów stoso-  
wanych przez gminę Polkowice w celu wspierania małej i średniej przedsiębiorczości.

Wpis do Bazy jest bezpłatny, a polega na wypełnieniu specjalnie przygotowanej ankiety,  
na podstawie której zamieszcza się

informacje o danym podmiocie gospodarczym. Ankiety można  
pobierać w Urzędzie Gminy Polkowice w Wydziale Inicjatyw  
Gospodarczych i Rynku Pracy

w pok. 203.

Baza Firm dostępna jest na stronie internetowej pod adresem  
www.polkowice.pl

## OGŁOSZENIE

Wydział Inicjatyw Gospodarczych i Rynku Pracy Urzędu Gminy Polkowice  
zaprasza wszystkie osoby bezrobotne z terenu Gminy Polkowice do dokonania wpisu do  
Gminnej Bazy Danych Osób Bezrobotnych.

Wpis do Bazy jest bezpłatny i odbywa się poprzez wypełnienie ankiety  
adresowanej do wszystkich zainteresowanych osób zarejestrowanych jako osoby  
bezrobotne w Powiatowym Urzędzie Pracy w Polkowicach, będących jednocześnie

mieszkańcami Gminy Polkowice.

Osoby figurujące w Bazie mogą liczyć na pomoc w znalezieniu pracy.  
Dane zawarte w ankiecie będą wykorzystywane w celu przedstawienia propozycji za-  
trudnienia inwestorom lokującym swoje przedsiębiorstwa na terenie Gminy Polkowice.

Informacje na temat wpisu do Bazy oraz ankietę można uzyskać w Wydziale Inicjatyw  
Gospodarczych i Rynku Pracy (pok.206), tel. 076 847-41-53

## PODZIĘKOWANIE

Dyrektor Wiejskiego Ośrodka Kultury w Sobinie dziękuje

Panu Andrzejowi Jędrzejczykowi oraz OSP Sucha Górna za pomoc

w organizacji festynu dziecięcego w Suchej Górnej.

## OGŁOSZENIE

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych  
w Polkowicach ma swoją siedzibę w Polkowickim Centrum Usług  
Zdrowotnych ul. Kardynała Bolesława Kominka 7 w pokoju nr 149

(I piętro), tel. 076-746-08-74. Posiedzenia Komisji odbywają się w dniach:

8 września,

6 października, 10 listopada, 8 grudnia 2010 r.

w godz. 16.00 do 17.00

## OGŁOSZENIE

"KONSULTACJE DLA PRZEDSIĘBIORCÓW I OSÓB ZAMIERZAJĄCYCH ROZPOCZĄĆ  
DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ"

W ramach współpracy Urzędu Gminy Polkowice z Agencją Rozwoju Regionalnego "ARLEG" S.A.

unuchomiono w Urzędzie Gminy cykliczne dzizury  
konsultantów Agencji świadczących usługi i informacyjne dla przedsiębiorców i osób

zamierzających rozpocząć działalność gospodarczą w zakresie:

- podejmowania, wykonywania i rezygnacji z prowadzenia działalności gospodarczej,  
- możliwości uzyskania wsparcia na realizację projektów w latach 2007-2013 ze środków publicz-  
nych,

- możliwości pozyskania informacji w zakresie usług specjalistycznych

Konsultacje odbędą się w godz. 10:00 - 14:00

14 września, 12 października, 16 listopada,

14 grudnia

Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do siedziby Urzędu Gminy Polkowice,  
ul. Rynek 1, pok.206 (tel. kontaktowy (076) 724-97-17).

## » PROGRAM TELEWIZJI POLKOWICE

## Poniedziałek - Czwartek

Całodobowa emisja programu lokalnego

19.15 - program lokalny TV Polkowice

19.25 - lokalne wiadomości sportowe

19.30 - program wspólny telewizji lokalnych sieci TV Vectra

20.00 - 20.05 - blok planszowo - informacyjny

Emisja programu powtarzana jest co godzinę w systemie dobowym. Codziennie  
przedstawiane są nowe propozycje programu lokalnego i sieci TV Vectra

## Środa

Gość w studio - tuż po informacjach lokalnych - wywiady ze znanymi i interesujący-  
mi osobami w Polkowicach.

## Piątek

18.30 - Twoje miasto Polkowice

18.55 - blok planszowo - informacyjny

19.15 - program "Bez Montażu"

## Sobota - Niedziela

Program Bez Montażu - przedstawiane są najważniejsze wydarzenia minionego tygo-  
dnia w Polkowicach. Powtórki co godzinę w systemie dobowym.

Wszystkie programy telewizji można obejrzeć na bieżąco na internecie na stronie  
www.tv.polkowice.pl

Biuro Reklam i Ogłoszeń TV Polkowice, ul. K.B. Kominka 6  
tel. 076 845 46 57

# Dwa oblicza Górnika

Zwycięstwo i porażka - to dotychczasowy bilans w dwóch spotkaniach rozegranych w I lidze przez podopiecznych Dominika Nowaka. W pierwszym, inauguracyjnym spotkaniu lepsi okazali się "Górnicy" z Polkowic i pokonali gości z Łęcznej 2:1. W drugim meczu ulegli 2:0 z Podbeskidziem. Po dwóch kolejkach czarno - zieloni zajmują 5 miejsce w ligowej tabeli.

Po zwycięstwie z Górnikiem Łęczna, w drugiej kolejce piłkarze Górnika Polkowice czekała znacznie trudniejsza przeprawa. Beniaminek z Polkowic pojechał walczyć o ligowe punkty do Bielska - Białej. W poprzedniej kolejce, sobotni rywal czarno - zielonych zaledwie zremisował z beniaminkiem Kolejorz Stróże 1:1. W meczu z Górnikiem podopiecznym Roberta Kasperczyka wychodziło na boisku niemalże wszystko.

Od pierwszych minut gospodarze rozpoczęli wzmożone ataki na bramkę gości. Doskonale dysponowany tego dnia był Sebastian Szymański, który zanim założył czarno - zielony strój stał między słupkami w bramce Podbeskidzia. Silny pressing drużyny z Bielska - Białej opłacił się już w 13. minucie spotkania. Wówczas po perfekcyjnym strzale Roberta Demjana nasz golkeeper po raz pierwszy musiał wyciągnąć futbolówkę z siatki. Po zdobytym голу gospodarze nie zamierzali zwolnić tempa. Pod koniec pierwszej odsłony groźnie na bramkę Szymańskiego strzelali: Cieśliński, Ziejka i Demjan. Na szczęście w tej konfrontacji lepszy okazał się nasz bramkarz. Kilka szans na zdobycie gola mieli również goście z Polkowic, lecz strzały Chyły i Salamonskiego nie znalazły drogi do siatki rywala.

Po zmianie stron trener Dominik Nowak przeprowadził dwie zmiany. W miejscu Pawła Żmudzińskiego pojawił się Łukasz Malkowski, zaś

zmiennikiem Daniela Chyły okazał się Kamil Biliński. Po ich wejściu gra na boisku nieco się wyrównała. Nie mający nic do stracenia zespół Górnika postawił wszystko na jedną kartę. Ofensywna gra beniaminka z Polkowic zepchnęła drużynę Podbeskidzia pod własną bramkę. Po nieudanej akcji czarno - zielonych w 66. minucie Robert Demjan wykorzystał podanie od kolegów i po raz drugi umieścił futbolówkę w bramce gości z Polkowic.

- To nie było dla nas łatwe spotkanie. Sądzę, że zabrakło nam przede wszystkim szczęścia. Niepotrzebnie oddaliśmy pole gry rywalom, mimo, że zwracaliśmy na to uwagę jeszcze w przedmeczowej odprawie. Przegraliśmy pierwszy mecz jako beniaminek i musimy z tej porażki wyciągnąć należyte wnioski. Jestem przekonany, że w najbliższym spotkaniu z Kluczborkiem moi zawodnicy zaprezentują się zdecydowanie lepiej, niż jak to miało miejsce w Bielsku - Białej - powiedział nam Dominik Nowak, trener Górnika.

Po tej porażce nasi piłkarze z drobkiem 3 punktów zajmują 5. miejsce w pierwszoligowej tabeli. Najbliższy mecz Górnika odbędzie się 13 sierpnia o godz. 19.00 na stadionie przy ul. Kopalnianej. Rywalem w czarno - zielonych będzie zespół MKS-u Kluczbork. Spotkanie odbędzie się w ramach III kolejki I ligi.

*Paweł Greń*



Damian Piotrowski zdobył zwycięską bramkę w meczu z Górnikiem Łęczna

## WAŻNA INFORMACJA DLA KIBICÓW

BILETY NA NAJBLIŻSZY MECZ GÓRNIKA Z MKS KLUCZBORK ORAZ KARNETY MOŻNA ZAKUPIĆ JUŻ DWIE GODZINY PRZED PIERWSZYM GWIZDKIEM. W PIĄTEK KASY BĘDĄ CZYNNE OD GODZINY 17.00. PONADTO, ZARÓWNO BILETY, JAK I KARNETY MOŻNA NABYWAĆ OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU W BUDYNKU KLUBU. PRZYPOMINAMY, ŻE ZGODNIE Z ZAPISAMI USTAWY O BEZPIECZEŃSTWIE IMPREZ MASOWYCH PODCZAS ZAKUPU TRZEBA MIEĆ PRZY SOBIE DOWÓD TOŻSAMOŚCI.

## OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Cuprum" w Polkowicach ul. Kolejowa 24A

ogłasza przetarg na ustanowienie prawa odrębnej własności do lokalu mieszkalnego w Polkowicach przy ul. Legnickiej 13/4

Mieszkanie o pow. użytkowej 43,28 m<sup>2</sup>, położone na parterze, składające się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z wc stanowiącymi udział w częściach wspólnych budynku i gruntu w wysokości 227/10000.

Cena wywoławcza - 93 220,00 zł tj. 2 154/m<sup>2</sup>

Minimalne postąpienie wynosi 1000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 26.08.2010 r. o godz. 13:00 w siedzibie spółdzielni w Polkowicach przy ul. Kolejowej 24A.

Wadium w wysokości 4 660,00 zł należy wpłacić na konto spółdzielni w PKO BP Nr 46 1020 3017 0000 2902 0025 6164.

Dowód wpłaty stanowi dokument warunkujący uczestnictwo w przetargu.

Mieszkanie można oglądać w poniedziałki i środy w godz. 10:00-12:00 po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu z administracją spółdzielni tel. 76 746 18 48.

Pierwszeństwo w nabyciu lokalu mają członkowie SM "Cuprum" którzy nie mają zaspokojonych potrzeb mieszkaniowych i zgłoszą gotowość do zawarcia umowy na ustanowienie odrębnej własności lokalu mieszkalnego.

W przypadku zgłoszenia się członków przetarg na dany lokal zostanie unieważniony.

Szczegółowe informacje dotyczące przetargów w godzinach 8:00 - 14:00 pod nr telefonów:

- dział mieszkaniowy	76 746 18 58
- administracja	76 746 18 48
- sekretariat	76 746 18 40

Regulamin przetargu do wglądu w siedzibie spółdzielni (pokój nr 7).

## OGŁOSZENIE

### BURMISTRZ POLKOWIC

zaprasza krajowych i zagranicznych inwestorów do II przetargu ustnego nieograniczonego na nabycie nieruchomości wykazanych w poniższej tabeli, położonych w Gminie Polkowice w obrębie Żelazny Most, który odbędzie się w dniu 21 września 2010 r. o godz. 12.00.

Lp.	Numer działki	Pow. w m <sup>2</sup>	Nr Księgi Wieczystej	Przeznaczenie nieruchomości w planie zagospodarowania przestrzennego	Cena wywoławcza netto
1.	272/4	1082	LE11U00032938/1	Zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna	26.211,00 zł
2.	272/5	1560	LE11U00032938/1	Zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna	37.020,00 zł
3.	272/6	1285	LE11U00032938/1	Zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna	31.714,00 zł

Pierwszy przetarg wyznaczony na dzień 27.05.2010 r. nie doszedł do skutku z uwagi na brak oferentów.

### OPIS NIEMUCHOMOŚCI

Działki przeznaczone do sprzedaży są niezabudowane stanowią własność Gminy Polkowice i wolne są od wszelkich długów i ciężarów.

### PRZEZNACZENIE W PLANIE ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO

Zgodnie z ustaleniami zawartymi w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego obrębu Żelazny Most (uchwała Rady Miejskiej w Polkowicach Nr XXXIII/401/06 z dnia 30 czerwca 2006 r. ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Dolnośląskiego Nr 167 z dnia 16 sierpnia 2006 r. poz. 2624), przedmiotowy teren przeznaczony jest pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinna.

### CENA WYWOŁAWCZA NIEMUCHOMOŚCI

Cena wywoławcza netto przeznaczonych do sprzedaży działek przedstawiona jest w powyższej tabeli. Do wycycytowanych cen netto doliczony będzie podatek VAT w wys. 22%.

Minimalne postąpienie 1% ceny wywoławczej netto Przetarg może się odbyć bez względu na liczbę uczestników przetargów jeżeli przynajmniej jeden z uczestników przetargu zaoferował co najmniej jedno postąpienie powyżej ceny wywoławczej.

### SPOSÓB ZAGOSPODAROWANIA NIEMUCHOMOŚCI

Na przedmiotowych działkach realizowana będzie zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna.

### WADIUM

W przetargu mogą uczestniczyć osoby, które wpłacą wadium. Wysokość wadium wynosi 10% ceny wywoławczej nieruchomości netto płatne w walucie polskiej na rachunek Urzędu Gminy Polko-

wice PKO BP S.A. I/O Polkowice

47 1020 3017 0000 2002 0166 6288,

w terminie do dnia 13 września 2010 r.

Dowód wpłaty wadium uczestnik przetargu zobowiązany będzie do okazania w dniu przetargu.

Wpłacanie wadium zostanie:

1. Zaliczone na poczet nabycia nieruchomości, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg.
2. Zwrocone, jeżeli osoba wpłacająca nie wygra przetargu - zwrot wadium na piśmie wskazane konto bankowe.
3. Ulegnie przepadkowi, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg i nie przystąpi bez usprawiedliwienia w wyznaczonym terminie do zawarcia umowy notarialnej.

Wpłata jednego wadium upoważnia do wzięcia udziału w przetargu na jedną działkę. Na dowodzie wpłaty wadium należy podać nr działki.

### MIĘSCIE ORAZ TERMIN PRZETARGU :

Przetarg odbędzie się w siedzibie organizatora przetargu w Urzędzie Gminy Polkowice ul. Rynek 17 - sala konferencyjna dnia 21 września 2010 r. o godz. 12.00.

### INFORMACJA:

Nieruchomości gruntowe o nr geod. 272/5 i 272/6 będące przedmiotem przetargu przeznaczone są w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego obrębu Żelazny Most - w części pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinna, w części pod tereny dróg publicznych zbiorczych.

### OSOBY UPOWAŻNIONE DO KONTAKTU Z OFERENTAMI:

Wszelkich dodatkowych informacji i wyjaśnień związanych z niniejszym postępowaniem udzielają pracownicy Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami w siedzibie organizatora przetargu Polkowice ul. Rynek 19

- Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

tel. 076 72 46 786, 7246782, 7246781.

### ZAWARCIE UMOWY NOTARIALNEJ

Umowa notarialna nabycia działki nastąpi w przypadku spełnienia

- wszystkich niżej wymienionych warunków:
- a) wygrania przetargu,
  - b) otrzymania zgody Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji na nabycie nieruchomości, w przypadkach określonych w ustawie z dnia 3 lutego 2001 r. o zmianie ustawy o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców,
  - c) zapłaty wycycytowanej ceny pomniejszonej o wpłacone wadium przed zawarciem umowy notarialnej sprzedaży działki.
- Wszelkie koszty związane z zawarciem umowy notarialnej ponosi strona nabywająca.

# Joanna Wiśniewska brązową medalistką mistrzostw Europy!

Przed przyjazdem do Barcelony największym sukcesem Joanny Wiśniewskiej było 6. miejsce wywalczone w 2006 r. na mistrzostwach świata w Osace. W najważniejszych imprezach nigdy nie udawało jej się wywalczyć medalu. Na igrzyskach w Atenach w 2004 roku zajęła 10. miejsce, a cztery lata później nie przeszła eliminacji. Na mistrzostwach świata w 2005 w Helsinkach zajęła odległe, 12. miejsce w finale. Nienajlepsze starty naszej dyskobolki w największych lekkoatletycznych imprezach spowodowały, że nie była w gronie murowanych faworytów do walki o miejsca na podium w trakcie ME w Barcelonie.

Do ścisłego finału zakwalifikowała się z wynikiem 59,45 m. Ten rezultat nie dawał Joannie Wiśniewskiej jakiegokolwiek szansy na wywalczenie krążka. W gronie ośmiu zawodniczek, w czwartej próbie, Polka rzuciła dyskiem na odległość 62,37 m, co dało jej trzecie miejsce. To był jej najlepszy wynik w tym

Zawodniczka LKS Polkowice Joanna Wiśniewska zdobyła brązowy medal w rzucie dyskiem podczas mistrzostw Europy w lekkiej atletyce. To pierwszy wywalczony krążek dyskobolki na imprezie tej rangi w jej 20-letniej karierze.



roku. Niewiele brakowało, by reprezentantka LKS wróciła do Polski ze złotem. W ostatniej

próbie dysk posłała poza granicę 64 metrów. Niestety najdalszy rzut został przez Joannę

Wiśniewską minimalnie spalony. Wywalczony brąz zadedykowała nieżyjącej już Kamili Sko-

limowskiej, swojej przyjaciółce, która przed kilkoma dostarczała kibicom reprezentacji Polski wiele radości w innej lekkoatletycznej konkurencji technicznej - rzucie młotem. Złoty medal wywalczyła Chorwatka Sandra Perković (64,67 m), a srebrny Nicoleta Grasu z Rumunii (63,48 m).

Paweł Greń

## W skrócie:

Joanna Wiśniewska ma 38 lat, jest sześciokrotną mistrzynią Polski w rzucie dyskiem, finalistką mistrzostw świata i mistrzostw Europy, dwukrotną olimpijką (2004, 2008).

Rekord życiowy dyskobolki to 63,97 m. Został ustanowiony w Palma de Mallorca 11 lat temu. Wywalczony brązowy krążek w Barcelonie to największy sukces zawodniczki reprezentującej barwy polkowskiego LKS.

## Walczyli, że aż miło

Na kortach przy basenach zewnętrznych odbył się Otwarty Turniej o Puchar Starosty Polkowickiego w Tenisie Ziemnym. Zwycięzcą okazał się Zbigniew Lemiesz.

W rywalizacji wzięło udział 22 zawodników, a toczyła się ona zarówno w grze pojedynczej, jak i podwójnej. Grano systemem pucharowym. Wszyscy uczestnicy wkładali w grę maksimum zaangażowania. W finałowej rozgrywce po przeciwnych stronach siatki stanęli Zbigniew Lemiesz oraz Łukasz Biedrzycki. Ostatecznie, po zaciętej i emocjonującej walce, w której zawodnicy, dopingowani przez kolegów, którzy wcześniej zakończyli swoją przygodę z turniejem, oraz kibiców, wygrał Zbigniew Lemiesz. Wynik - 6:3, 3:6, 6:2.

- Wygrana to dla mnie powód do zadowolenia, tym bardziej, że pokonałem Łukasza, który jest dobrym zawodnikiem. Nie zwycięstwo jest jednak najważniejsze, a wspinała

atmosfera, która towarzyszyła naszym zmaganiom - mówi nam zwycięzca, który jednocześnie pełni obowiązki prezesa Stowarzyszenia Tenisa Ziemnego w Polkowicach. W grze pojedynczej trzecie miejsce przypadło w udziale Krzysztofowi Sobolowi. Zwycięzca rywalizacji w singlu okazał się również bezkonkurencyjny w grze podwójnej, w której za partnera miał Ireneusza Lisa. Wspomniany duet pokonał w finale parę Mariusz Piskórz/Stanisław Bartoszek.

Puchary i nagrody zwycięzcom rywalizacji wręczał starosta Marek Trams, który także gorąco dopingował finalistów.

KoK

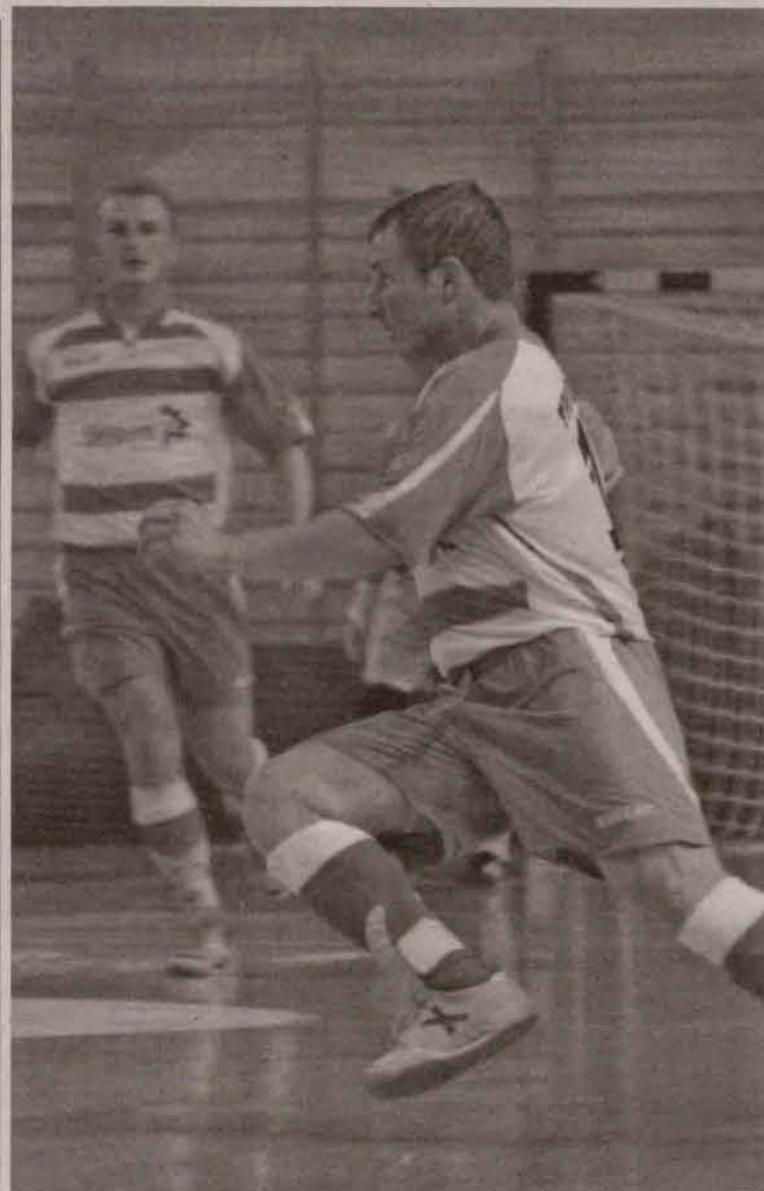
## Halowcy wracają do gry

Piłkarze TPH rozpoczęli przygotowania do nowego sezonu. W klubie nastąpią zmiany organizacyjne i kadrowe. Ponadto drużyna "niebieskich" rozegrała już pierwsze starcie kontrolne przed inauguracją halowej Ekstraklasy. Podopieczni Stanisława Kwiatkowskiego ulegli w Krakowie 6:3 drużynie Wisły Krakbet, beniaminkowi ligi.

Zespoły walczące w najwyższej klasie rozgrywkowej podpisały akt notarialny powołujący do życia spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą Futsal Ekstraklasa. Organ ma za zadanie skupić wszystkie kluby grające w Ekstraklasie i po równo podzielić wpłacone przez każdy z nich udziały. Jak podaje oficjalna strona TPH, kapitał spółki to 120 tys. zł. Zatem wszystkie zespoły walczące w Ekstraklasie musiały wpłacić po 10 tys. zł. Zdaniem pracowników klubu nowo powstała spółka powinna wnieść dużo dobrego w bieżącą działalność klubu. Mają tu na myśli chociażby kwestie związane z rejestracją zawodników, czy organizacji meczów w Ekstraklasie. Jednakże szczegółowy zakres obowiązków spółki znany będzie dopiero po rozmowach z PZPN.

W minionym sezonie "niebiescy" byli w gronie drużyn walczących o utrzymanie. Ich ambitna gra w dużej mierze wpłynęła na to, że pozostali w gronie najlepszych. Zapewne żaden z kibiców nie wyobraża sobie, aby do nowego sezonu nasz zespół przystąpił bez wzmocnień. Póki co, w składzie TPH pojawiło się trzech, nowych zawodników. Są nimi: Michał Długosz, Maciej Udod oraz Dawid Biały. Na ile przydatni okażą się ci zawodnicy, zweryfikuje to ich postawa na boisku.

Paweł Greń



## » KROTKO

### Pierwsza dziesiątka Augustyniaka

W Gdyni odbyły się mistrzostwa Polski w Aquathlonie. Wystartowało 105 zawodników. Wśród nich znalazł się również reprezentant polkowskiego Pletwała Krzysztof Augustyniak. Nasz zawodnik uplasował się ostatecznie na dziewiątym miejscu. W kategorii "senior" był czwarty. Uczestnicy rywalizacji mieli do przeplłynięcia dwie pętle po 500 metrów na otwartym morzu, a także do przebiegnięcia dwie rundy po 2,5 kilometra.

KoK

### Rodzic z brązem

Reprezentant Skorpiona Polkowice zaliczył bardzo udany występ w Mistrzostwach Świata w Strzelectwie Osób Niepełnosprawnych. Podczas rozgrywanych w Zagrzebiu zawodów Filip wraz z kolegami z drużyny narodowej wywalczył brązowy medal w konkurencji P4 - pistolet dowolny. Podczas mistrzostw polkowiczanie zdobył kolejne punkty do kwalifikacji paraolimpijskiej. Zgromadził ich już tyle, że jest pewien wyjazdu do Londynu.

KoK

# Z roweru świat wygląda inaczej

Krzemiński, kiedyś znany nauczyciel i trener lekkoatletyczny, wychowawca wielu pokoleń polkowskich sportowców, dziś emeryt i radny Rady Miejskiej jeszcze cztery lata temu wsiadał na rower i wraz z kolegami pokonywał kilkadziesiąt kilometrów dziennie dla zdrowia i z miłości do aktywności ruchowej. Dziś robi to nadal, z tym, że nie chodzi już wyłącznie o własną satysfakcję, a również o rywalizację z innymi, podobnymi pasjonatami, których w Polsce nie brakuje. - Przez pierwsze zawody, w których wziąłem udział odbyły się cztery lata temu, w Krakowie. Pamiętam, że strasznie się męczyłem na moim turystycznym rowerze. Potem pojechałem na zawody do Świeradowa Zdroju. Szło mi coraz lepiej, kupiłem porządny rower, przyszedły pierwsze sukcesy, a wraz z nimi wzrosło zaangażowanie. Zaczęłem coraz bardziej serio traktować te moje starty. Pierwsze dwa lata brałem udział w zawodach na dystansie "Giga". Oznacza to, że pokonywałem trasy liczące od 80 do 100 kilometrów. W drugim roku, w klasyfikacji generalnej cyklu mtb zająłem dziesiąte miejsce. W tym roku zacząłem startować na dystansach "mini", czyli liczących około 25-30 kilometrów. Póki co, idzie mi jeszcze lepiej. Obecnie zajmuję pierwsze miejsce w swojej kategorii wiekowej. Podczas ostatniego maratonu mtb pomyliłem trasy, przez co musiałem nadrobić około kilometra, a mimo to udało mi się wygrać. Do końca sezonu zostało jeszcze sześć startów i liczę na to, że nikt nie dogoni mnie w klasyfikacji generalnej - opowiada nam Krzemiński, którego do startów w zawodach mtb namówił kolega, Witold Biedrzycki, który od wielu lat jeździ po Polsce i rywalizuje z podobnymi sobie pasjonatami.

- Rola, którą odegrał w przekonaniu mnie do startów jest nie do przecenienia - potwierdza Krzemiński.

Wśród polkowiczian regularnie biorących udział w imprezach mtb jest

- Wjechanie na wysokie wzniesienie to jest coś wspaniałego, daje poczucie pokonania własnej słabości, a poza tym widok jest niezwykły. Jak ktoś raz spróbuje, to będzie wracał - mówi Witold Krzemiński, który udowadnia, że na sport, nawet ten niemal wyczynowy nigdy nie jest za późno.



Witold Krzemiński podczas wjazdu rowerem na Snieżkę.

także Jacek Garczyński, który ma relatywnie najtrudniej, bo startuje w kategorii 30-latków. Ma więc najmocniejszych rywali, a dodatkowo normalnie pracuje, więc nie może poświęcić tyle czasu na treningi, co jego dwaj koledzy, korzystający z dobrodziejstw emerytury. A treningi w mtb to poważna sprawa.

- Ćwiczę około dwóch, trzech godzin. Codziennie, niezależnie od pogody. Jeżeli mocno pada to wsiadam na trenażer i również ostro pedałuję. Nie lubię tego, bo jest monotonne zajęcie. Wolę jazdę po uroczych terenach Dolnego Śląska. Czasami jednak trenażer to jedyne wyjście - przyznaje Witold Krzemiński.

Kolarstwo górskie nie jest sportem tanim. Dobry rower ma wartość nieźle używanego samochodu. Kluczowe znaczenie ma waga sprzętu. Zależność jest odwrotnie proporcjonalna -

## Ciekawa liczba

### 12

mniej więcej tyle tysięcy kilometrów przejeżdża rocznie Witold Krzemiński

im rower lżejszy, tym droższy. Na sprzęcie można oszczędzić samemu zrzucając wagę. Mnie się udało. Obecnie ważę 67 kilogramów, ale dwóch, trzech kilogramów chętnie bym się jeszcze po-

zbył - opowiada polkowski kolarz górski.

Oczywiście Krzemiński nie zaprzestał wspólnych wypadów z innymi pasjonatami, których w Polkowicach nie brakuje.

- Mamą sporą grupkę, w której jest wielu byłych cyklistów. Bracia Makułowscy, Jacek Bodyk. Jeździ z nami również Dariusz Milek, były kolarz, a obecnie jeden z najbogatszych Polaków, właściciel grupy kapitałowej NG 2, wielki pasjonat sportu. On o nas dba, zaopatruje w koszulki i inne akcesoria. Podobnie, jak Gmina Polkowice. My startując na zawodach promujemy obie marki. Wszystkich chętnych do tego, by spojrzeć na świat z perspekty-

wy roweru zapraszam do klubu "Masters", w którym trenuję. Zapewniam, że warto - mówi Krzemiński.

Przed trzema laty pisaliśmy o wyprawie polkowiczana oraz jego dobrego kolegi Kazimierza Stelmacha. Przypominamy, że chodziło o wycieczkę rowerową, którą odbyli do oddalonego o 228 kilometrów od Polkowic Lichenia. Wówczas pan Witold opowiadał nam o planie objechania rowerem Polski. Dziś zapewnia, że z ambitnego planu nie zrezygnował.

- Na pewno kiedyś to zrobię. Wsiadę na rower, załaduję plecak i pojedę w Polskę. Nie wykluczam, że wyruszę już niedługo - kończy Witold Krzemiński.

Konrad Kaptur

# Maja ma powody do optymizmu

Nasza wicemistrzyni olimpijska wygrała po raz drugi w karierze zawody Pucharu Świata. Zrobiła to w stylu, który pozwala wysnuć wniosek, że jest w formie, która uprawnia ją do myślenia o wywalczeniu medalu rozpoczynających się już za miesiąc mistrzostw świata.

Przed tygodniem w szwajcarskim Champéry Włoszczowska ukończyła wyścig Pucharu Świata na odległym jak na nią 15. miejscu. - Byłam zła, bo planowałam lokatę w pierwszej piątce. Wyszło inaczej. Jadąc do Val di Sole nie myślałam o tym, jak będzie. Skupiałam się wyłącznie na tym, by dać z siebie wszystko - mówi nam Maja.

Rozgrywane we Włoszech zawody cieszą się od lat bardzo dużym prestiżem. Wyścigi w Val di Sole nie są po prostu kolejnymi w ramach Pucharu Świata. To coś o wiele więcej. To prawdziwe święto kolarstwa górskiego. Od lat do pięknej miejscowości otoczonej uroczymi maszarami górnymi przybywają kibice kolarstwa górskiego. Rozbijają wielkie obozowisko i przez kilka dni żyją wyścigiem posilając się zakupionym w licznych punktach gastronomicznych

podstawowym źródłem energii dla każdego kolarza - makaronem. Trasa wiedzie przez strome zbocza oraz ostre zakręty, po których zimą szusują narciarze. Tegoroczna edycja tych niecodziennych zawodów była wyjątkowa ze względu na fakt, że kolejny Puchar Świata odbędzie się za Oceanem, w Stanach Zjednoczonych. Wiele czołowych zawodniczek zamierza odpuścić te zawody, bo za miesiąc, w Kanadzie rozpoczyna się najważniejsza impreza sezonu - mistrzostwa świata. Wyścig w Val di Sole był więc ostatnią okazją do spotkania wszystkich najlepszych kolarzek górskich przed światowym czempionatem. W sobotę, już pierwsze metry pokazały, że Maja będzie bardzo mocna. Na pierwszej rundzie stawce przewodziła szóstka zawodniczek. W tym gronie, poza Mają, znalazły się między innymi medalistki ostatnich mi-

strzostw świata - złota - Irina Kalentiewa oraz brązowa Willow Koerber. Od drugiej rundy liczyła się już wyłącznie dwójka - Maja oraz Kanadyjka Catherine Pendrel. Zawodniczki jechały cały czas razem. Na dwa kilometry przed metą przyzajona za plecami rywalki Maję dopinguwana przez licznych polskich kibiców przypuściła atak, którego Pendrel nie była w stanie odeprzeć. Maja z każdym kolejnym metrem powiększała przewagę i na metę mogła wjechać samotnie ciesząc się drugim zwycięstwem w Pucharze Świata. Co więcej, miała trzeci w historii wyścigu w Val di Sole czas na jednej z czterech wyścigowych rund.

- Lubię tę trasę. Na rozgrywanych w 2008 roku mistrzostwach świata zająłem tutaj piąte miejsce. Dziś udało się wygrać. Mam nadzieję, że w kolejnych latach jeszcze nie raz tu wy-



Maja Włoszczowska na najwyższym stopniu podium w Val di Sole. Nie mieliśmy nic przeciwko temu, aby także podczas wrześniowych mistrzostw świata Polka była najlepsza.

gram. Moja forma rośnie i to jest dla mnie powód do zadowolenia - powiedziała na mecie szczęśliwa zawodniczka naszej grupy CCC Polkowice.

Zwycięstwo w Val di Sole to drugi duży sukces Majki w tym sezonie. Miesiąc temu Polka zdobyła srebrny medal mistrzostw Europy. Najbliższe cztery tygodnie nasza wicemistrzyni olimpijska z Pekinu spędzi w Zeleniu, gdzie będzie

się przygotowywać do mistrzostw świata w Kanadzie, które rozpoczynają się 5 września, w Kanadzie.

- Ostatnie zawody Pucharu Świata, w Stanach Zjednoczonych raczej odpuścimy. Pojedziemy bezpośrednio kanadyjskiego Mont-Sainte-Anne, gdzie Maja będzie walczyć o medal - mówi Andrzej Piątek, trener Włoszczowskiej.

Konrad Kaptur

# Nowe twarze w CCC

Znamy nazwiska kolejnych koszykarek, które zasilą w przyszłym sezonie szeregi ekipy CCC Polkowice. To Amerykanka Jene Morris, która w bieżącym sezonie rozpoczęła swoją przygodę z najlepszą ligą świata, a także utalentowana Aleksandra Dziwińska.

Przez 10 dni polska część składu CCC przebywa na zgrupowaniu szkoleniowym w Szklarskiej Porębie. Tam dziewczyny pod okiem szkoleniowców - Krzysztofa Koziorowicza oraz Arkadiusza Rusina pracują głównie nad siłą oraz kondycją, czyli tymi elementami, które będą mieć bardzo duże znaczenie podczas rozgrywek ekstraklasy. Tymczasem kontrakt z polkowskim klubem podpisały kolejne zawodniczki. Do Shamee Zoll, Agnieszki Majewskiej, Valeriji Musinej oraz Joanny Wąlich dołączyły Jene Morris oraz Aleksandra Dziwińska. Mierząca 175 cm Morris może występować zarówno na pozycji numer dwa, jak i trzy. Bieżący sezon jest dla nowej zawodniczki CCC pierwszym w najlepszej lidze świata. W WNBA Jene reprezentuje barwy Indiany Fever. Trafiła tam w pierwszej rundzie tegorocznego draftu, z numerem 11. Przed debiutem na parkietach WNBA występowała w akademickiej lidze NCAA, w zespole z San Diego. Notowała tam bardzo dobre statystyki. Zdobywała średnio 16,4 punktu na mecz, 2,6 zbiórki, 3 przechwyty oraz 3 asysty. W Indianie Fever jest zawodniczką wchodzącą. Jej statystyki nie są tak dobre, jak w lidze akademickiej, ale wobec debiutu w gronie najlepszych, a także znacznie mocniejszej konkurencji, jest to zrozumia-

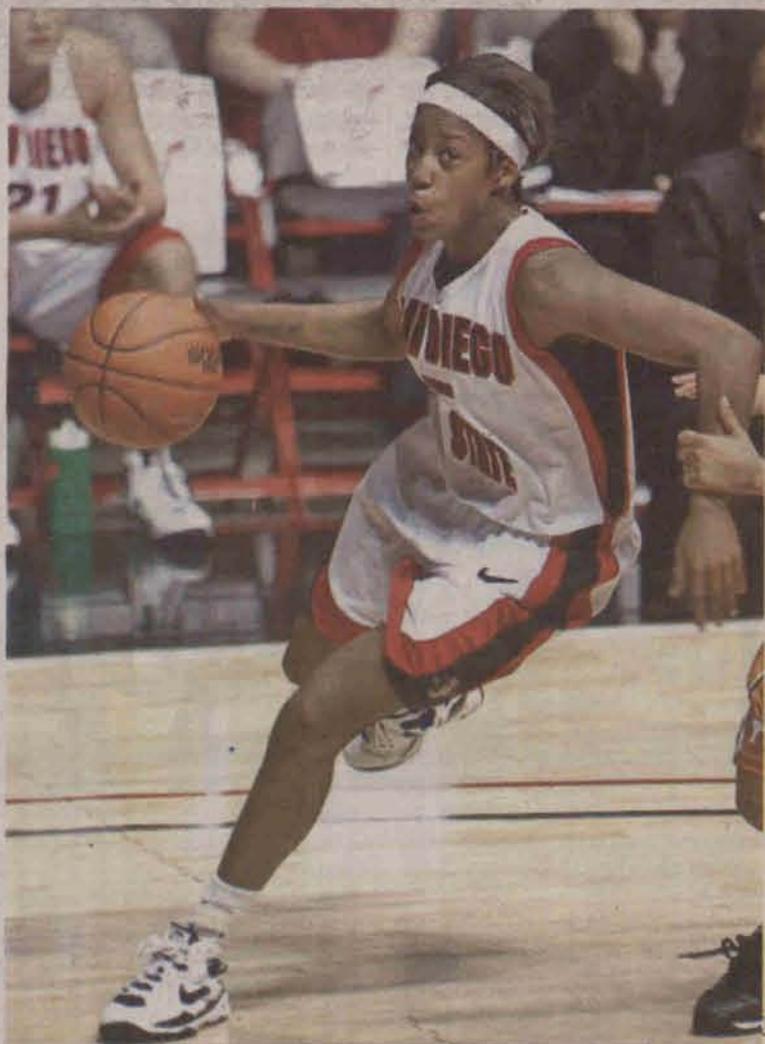
le. Na parkietach WNBA Morris notuje średnio 3,6 punktu, a także 0,8 zbiórki i 0,7 asysty. W Indianie Jene gra u boku takich koszykarskich tużów jak Tamika Catchings, Ebony Hoffman, czy Brian January. Występy w naszym zespole będą dla Morris pierwszymi, poza Stanami Zjednoczonymi.

- Jene jest młodą, perspektywiczną zawodniczką. Myślę, że szybko wkomponuje się w nasz zespół i będziemy mieli z jej gry sporo pożytku. Dysponuje dobrym rzutem z dystansu, lubi też grę jeden na jeden. Liczymy na to, że występy w naszym zespole dadzą wiele pożytku, a i ona sama będzie miała okazję podnieść swoje koszykarskie kwalifikacje - mówi nam Krzysztof Korsak, prezes CCC Polkowice.

Drugim nabytkiem naszego klubu jest utalentowana rozgrywająca Aleksandra Dziwińska. Mierząca 170 cm 19-latką z pewnością będzie miała w CCC wiele okazji ku temu, by rozwinąć swoje koszykarskie umiejętności u boku starszych, bardziej doświadczonych koleżanek.

Ze zgrupowania w Szklarskiej Porębie zespół wrócił w środę. Od czwartku natomiast będzie kontynuować przygotowania w Polkowicach.

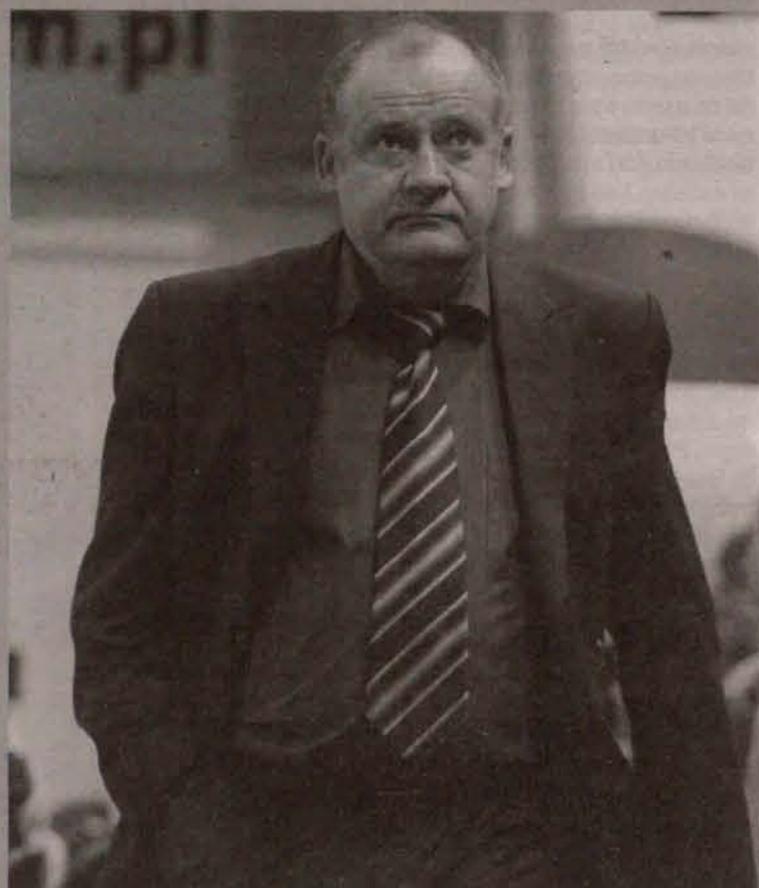
Konrad Kaptur



# Przede wszystkim dobry człowiek

Ponad tydzień minął od pogrzebu Wojtka Spisackiego, a wielu ludzi, wśród nich także piszący te słowa, wciąż nie może się pogodzić z myślą, że już nigdy Go nie zobaczą. Bo niezwykle trudno żegnać ludzi, którzy byli pogodni i pełni chęci do życia. A taki właśnie był Wojtek.

Wiadomość o śmierci Wojtka runęła niczym grom z jasnego nieba. Jak to, przecież jeszcze nieco ponad miesiąc temu wrócił z finałów mistrzostw Polski kadetek, gdzie prowadzony przez niego zespół zajął szóste miejsce? To był ostatni turniej, na którym Wojtek wystąpił w roli szkoleniowca zespołu z Polkowic. Nikt zapewne nie przypuszczał, że będzie to dla niego jednocześnie ostatni turniej w ogóle... Całe życie Wojtka kręciło się wokół sportu. Nie tylko koszykówki, którą kochał miłością szczególną. Interesował się także piłką nożną, kolarstwem, tenisem, lekką atletyką. Właściwie żadna z dyscyplin nie miała dla niego tajemnic. W młodzieńczych latach próbował sił na koszykarskim parkiecie. Potem rozpoczął trwającą po ostatni dzień życia przygodę trenerską. Najpierw zasiadł na ławce wrocławskiej Słęzy, a w 1998 roku przeniósł się do Polkowic. To on budował od podstaw pozycję klubu koszykarskiego, który dziś wielu stawia za organizacyjny wzór. Wprowadził CCC do ekstraklasy. Wywalczył z zespołem historyczny Puchar Polski, a u boku Andrzeja Nowakowskiego także dwa medale mistrzostw Polski, jak dotychczas jedyne w historii klubu. Pamiętam jak Nowakowski, trener o wielkim autorytecie i niezwykle, pełen klasy człowiek podczas pierwszego wywiadu, który przyszło mi z nim przeprowadzać wspominał, że podstawowym warunkiem jego przyścia do CCC było pozostawienie Wojtka w roli asystenta. - Nikt inny nie zna tego zespołu, tego środowiska, tak jak On - mówił wówczas trener, który podobnie, jak wielu innych lu-



dzi koszykówki przyjechał na pogrzeb Wojtka do Wrocławia. Tam, w strugach deszczu lejącego się z nieba mówił, że Wojtek odszedł za wcześnie, że miał jeszcze wiele do zrobienia. Cóż, boskie plany nie podlegają konsultacjom. Wszchemogący zdecydował, że czas Wojtka, tu na Ziemi dobiegł końca. Wezwał Go do siebie pozostawiając setki ludzi pogrążonych w smutku. Gorycz ścisła gardło każdego, kto Go znał. Bo Wojtek był nie tylko świetnym trenerem, ale także niezwykle radosnym, pogodnym, pełnym poczucia humoru, inteligentnym i dobrym człowiekiem. Miał w sobie coś takiego,

że chciało się przebywać w Jego towarzystwie. - Był po prostu wspaniałym człowiekiem - krótko i jakże celnie podsumował podczas ostatniego pożegnania Krzysztof Koziorowicz, obecny trener CCC.

Koszykówka na Dolnym Śląsku straciła kogoś bardzo ważnego. Już nigdy nie zobaczymy rozentuzjanzmowanego Wojtka chodzącego wzdłuż linii końcowej koszykarskiego parkietu. Na szczęście pamięć o Nim pozostanie w naszych sercach. Pamięć o człowieku, który kochał życie, a nade wszystko sport.

Konrad Kaptur

## » WOKÓŁ SPORTU

# 30 lat startów, a jej ciągle mało

Mam 33 lata. Bieganiem param się okazjonalnie, choć od kilku lat obiecuję sobie, że będę to robił regularnie. Zawsze jednak znajduje się jakiś powód, który sprawia, że rozbrat z trasami jest dłuższy niżbym chciał. O startach w regularnych zawodach, nawet wśród kompletnych amatorów, póki co nie myślę, bo dla mnie sukcesem jest samo przebiegnięcie liczącej na przykład 10 kilometrów trasy. Dłuższe wypadki to absolutna abstrakcja. Tym bardziej trudno mi sobie wyobrazić, że równiutko 30 lat temu, w czasach gdy podział Europy na dwa polityczne bloki był codzienną rzeczywistością, w polskiej telewizji były dwa kanały, Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kolobrzegu przeżywał lata świetności, a mistrzami świata w piłce nożnej byli Argentyni, swój pierwszy olimpijski start, notabene w Moskwie zaliczyła Marlene Ottey, sprinterka unikatowa. Nikt inny nie wytrzymał na światowych bieżniach tak długo. Podczas biegu sztafety

4x100 metrów w Barcelonie przed kilkoma dniami, Ottey obchodziła 30 rocznicę startów. Zaliczyła siedem olimpiad. Na igrzyskach i mistrzostwach świata zbierała w sumie 29 medali. Obecnie reprezentuje barwy Słowenii. Podczas niezwyklej kariery równie niezwyklej sprinterki świat zmienił się nie do poznania. Upadł Mur Berliński, zakończył się wyścig zbrojeń, a prezydentem Stanów Zjednoczonych został ciemnoskóry Barack Obama. Tym wszystkim wydarzeniom wszystkiemu Ottey przyglądała się z perspektywy bieżni. I wciąż biegnie, nie ma dosyć startów. Reporterom obecnym w Barcelonie rzuciła, że poważnie myśli o udziale w przyszłorocznych mistrzostwach świata. Już wkrótce zamierza rozpocząć mozolne przygotowania do tej imprezy. - Bieganie ciągle sprawia mi olbrzymią przyjemność. Nie jestem już tak szybka, jak przed laty. O tytuły i medale raczej nie powalczę, ale wciąż potrafię biegać na przy-

zwoitym poziomie. Teraz dla mnie nie są najważniejsze laury, a raczej walka z czasem - twierdzi zawodniczka, której wkład w światową lekką atletykę jest niepodważalny. Mnie osobiście Ottey zachwyca, zawstydza i motywuje jednocześnie. Zachwyca, bo trudno mi wyobrazić sobie jakiegokolwiek sportowca, który trwałby na najwyższym światowym poziomie tak długo, znajdował motywację do katorżniczej pracy przez okrągłe trzy dekady i nie miał dość. Zawstydza, bo czyni moje wymówki o braku czasu na bieganie śmiesznymi, tym bardziej, że na świecie żyje niewiele dłużej niż Ottey startuje na światowych imprezach. Motywuje zaś dlatego, że skoro ona może, pomimo skończonych 50 lat walczyć z najlepszymi, to ja blisko 20 lat młodszy na pewno mogę kilka razy w tygodniu poświęcić nieco ponad godzinę na bieganie.

Konrad Kaptur